

DWÓR I REZYDENCJA
KRAJOBRAZIE KULTUROWYM

Y 152175

KLASZTORY PODLASIA - ŹRÓDŁO KULTURY I
ŚWIADOMOŚCI NARODOWEJ (1995).

DZIEDZICTWO UNII KOŚCIELNEJ W
KRAJOBRAZIE KULTUROWYM PODLASIA
(1996).

BUDOWNICTWO OBRONNE W KRAJOBRAZIE
KULTUROWYM PODLASIA (1997).

PAMIĘĆ FUNDATORA. ŚWIĄTYNIE -
MAUZOLEA W KRAJOBRAZIE KULTUROWYM
PODLASIA (1998).

ISBN 83-907455-4-2

Pamięć fundatora. Świątynie - mauzolea w krajobrazie kulturowym Podlasia

Mauro

*Pamięć fundatora
Świątynie - mauzolea
w krajobrazie kulturowym Podlasia*



Białystok 1998

Pamięć fundatora

*Świątynie - mauzolea
w krajobrazie kulturowym Podlasia*

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA
PODLASIE 1998

ORGANIZATORZY:

Generalny Konserwator Zabytków w Warszawie
Białostockie Towarzystwo Naukowe
Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska
Kulturowego w Białymstoku

PRZY WSPÓŁUDZIALE:

Wojewódzki Oddział Państwowej Służby Ochrony Zabytków
w Białymstoku
Pracownia Konserwatorska Wiktorii Tołoczko - Tur
Przedsiębiorstwo Usług Budowlano - Konserwatorskich
"Anmar" sc. A. Iwanicki i M. Tryburski
"D'orocart" firma kartograficzna sc. E. Dobreńko i
J. Tomecki
Projekty Techniczne, Opinie, Nadzory - J.K.Grochowski
Pracownia Dokumentacji i Konserwacji Zabytków B. Tomecka
Autorska Pracownia Projektowa A. Duda

BIAŁOSTOCKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

Pamięć fundatora

*Świątynie - mauzolea
w krajobrazie kulturowym Podlasia*

Białystok 1998

D-81/199.06.01.

Prace
Białostockiego Towarzystwa Naukowego nr 39

Opracowali:
Józef Maroszek, Piotr Olędzki,
Waldemar Franciszek Wilczewski

Redakcja techniczna:
Jacek Wojciech Rogalewski



152175

**EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA
PODLASIE 1998**

ISBN 83-907455-4-2

Wśród zabytków architektury, które składają się na nasze dziedzictwo kulturowe ważne miejsce zajmuje budownictwo kościelne. Właśnie te zabytki posiadają najdawniejszą metrykę, należą do najcenniejszych z racji na wartości estetyczne, historyczne, krajobrazowe, najczęściej niezmiennie też pełnią swe funkcje użytkowe. Dawniej, aż do schyłku XVIII w. świątynie te były wykorzystywane jako miejsca pochówków kolatorów, dobroczyńców, duchowieństwa, najwybitniejszych parafian. Z punktu widzenia konserwatorskiego wiążą wiele wysiłku dokumentacyjnego, środków finansowych i wypełniają czas rozmowami z ich użytkownikami. Koniecznym jest współdziałanie służb konserwatorskich, urzędów państwowych, instytucji kościelnych, społecznych towarzystw regionalnych i naukowców w ochronie tego dziedzictwa.

Wśród wartości, które przyszło nam chronić naczelne muszą być wartości niematerialne, na które składają się: tradycja historyczna, również ta najdawniejsza, wiążąca się z fundacją świątyni, potrzebami twórców, którzy ją wzniesli i określonymi celami. Wciąż nowe potrzeby, które dyktuje współczesność ingerują w większym, bądź mniejszym zakresie w stare programy ideowe tych zabytków.

Podjęcie próby spojrzenia panoramicznego, w skali całego regionu, na zjawisko fundacji i jej miejsca we współczesnych nam programach ochrony dziedzictwa kulturowego to temat tegorocznych Dni Dziedzictwa Europejskiego. Integralną ich częścią jest publikacja, kolejna już, po wcześniejszych prezentujących:

1. *Dwór i rezydencja ziemiańska w krajobrazie kulturowym Podlasia* (1994).
2. *Klasztory Podlasia - źródło kultury i świadomości narodowej* (1995).
3. *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia* (1996).
4. *Budownictwo obronne w krajobrazie kulturowym Podlasia* (1997).

Pamięć fundatora - to wyzwanie nam współczesnym, byśmy poprzez poznanie tradycji respektowali zamysły twórców. Dla użytkowników obiektów zabytkowych to możliwość odwołania się do społeczeństwa celem znalezienia środków na prace remontowe i konserwatorskie. Prowadzenie aktywnej ochrony konserwatorskiej jest bowiem możliwe tylko wówczas, gdy działania nasze spotykają się ze zrozumieniem społecznym i poparte są wiedzą społeczeństwa o posiadanych wartościach i wynikających z nich potrzeb ochrony.

W pierwszej części wydawnictwa znalazły się wypowiedzi uczestników EDD - gospodarzy zabytkowych obiektów, konserwatorów i historyków - zarejestrowane podczas dwudniowych obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 1998 19 i 20 września 1998 r.

W wydawnictwie zamieszczono ponadto artykuły o białostockim pałacu Hasbacha, miejscu spotkania i wspólnej pracy 9 instytucji i przedsiębiorstw konserwatorskich.

W drugiej części katalogu prezentujemy wykaz parafii rzymsko-katolickich i unickich z niepełną niestety listą fundatorów.

dr Józef Maroszek
prezes Białostockiego
Towarzystwa Naukowego

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA 1998
19 września 1998 r.
Białystok Kościół p.w. Wniebowzięcia NMP

dr JÓZEF MAROSZEK - prezes Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Świątynia to serce całego organizmu społecznego - parafii, która była z jednej strony instytucją kościelną, z drugiej strony instytucją, która organizowała społeczeństwo, powodowała, że posiadało ono taką, a nie inną kulturę. Kulturę duchową, kulturę obyczajową. Stąd też poznanie świątyń parafialnych jest niezwykle ważne z punktu widzenia jakiegokolwiek poznania naukowego, jakiegokolwiek spojrzenia na dawne społeczeństwo, i na jego wytwory. Warto kilka słów powiedzieć o obiekcie, w którym się znajdujemy, kościele parafialnym p.w. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, zwanym też *Starym kościołem Farnym*, który był i jest sercem parafii, ośrodkiem dla całego zespołu miejscowości. Znamy spis tych miejscowości z roku 1744 r. Parafia obejmowała wówczas miejscowości: Białystok, Zawady, Sobicze, Starosielce, Bojary, Krywłany, Pacewizki, Olmonty, Solniki, Dojlidy, Skorupy, Zaścianki, Bartnówka, Karakule, Pieczurki, Sowlany. Właściwie gdzieś przed rokiem 1450 datowane jest nadanie ziem nad rzeką Białą, w Puszczy nad Białą. Sama nazwa pochodzi od określenia drzewostanu. Mamy tu do czynienia z pewną kontynuacją: Puszcza Czarna, Puszcza Zielona, Puszcza Biała. Nazwy miejscowe nadawano m.in. ze względu na istniejącą na danym terenie roślinność. Zatem rzeka tu płynąca i stok - wzniesienie, uzyskały nazwę od puszczy. Tak było do roku 1547 r. Wtedy to dziedzictwo należące do Raczkowiczów przeszło w ręce Wiesiołowskich. Zmarł wówczas ostatni z tego rodu, który otrzymał nadanie nad rzeką Białą, a wdowa po nim, wdowa po Mikołaju Bakalarzewiczu, Katarzyna Wołkowiczówna wyszła za mąż, za Piotra Wiesiołowskiego, oboźnego królewskiego i wniosła te dobra mu i jego dzieciom. Od 1547 r. Białystok był zatem własnością Wiesiołowskich. Skąd ta data? Bowiem w roku 1547 (dowiadujemy się z dokumentu Zygmunta Starego), że chłopci z dóbr ziemskich Kożany, nie są w stanie pozyskiwać dochodów z barci i sianożęci

znajdujących się na terenie Białegostoku, dlatego Zygmunt Stary wynagradza mieszkańców dóbr Kozany, innymi nadaniami. Musiała tu trwać trzebież lasów, zakładanie nowych wsi. I prawdopodobnie w tym momencie, w roku 1547, powstała najdawniejsza parafia w Białymstoku. Prawdopodobny pierwszy fundator - Piotr Wiesiołowski - był wybitną jednostką. Dworzanin królewski, zajmował się obozem króla i w związku z tym często bywał w pobliskim Knyszynie. Kiedy zmarł pochowano go w kościele Bernardynów w Wilnie. Przytoczę łaciński napis (w tłumaczeniu na j. polski), który jest umieszczony na epitafium: *Tu pogrzebiony Piotr Wiesiołowski, oboźny, starosta mścibowski, siemneński, meteński, mąż wielu cnotami sławny lecz najbardziej swoją siłą. Piszą, że siedząc na koniu powały się ująwszy podnosił go od ziemi, powozy rozpedzone wstrzymywał. Żubra, który tylko co nie uderzył na Zygmunta Augusta na oszczepie osadził. Miły też był Staremu Zygmuntovi i jego następcy. Od roku pogrzebienia 1556 leżał pod ołtarzem bez nagrobka dopiero w roku 1634 Krzysztof i Mikołaj Wiesiołowscy wnuki jego uczynili mu tę pamiątkę.* A więc jeszcze w 1556 r. nie było w Białymstoku takiej świątyni, która mogłaby się stać mauzoleum rodowym. I stąd ten pochówek w Wilnie. Piotr Wiesiołowski, sprawując stały dozór obozu dworzan Zygmunta Augusta, musiał często tutaj przebywać.

Kolejnym właścicielem, z którym jest nierozłącznie związana fundacja białostockiej świątyni to Piotr Wiesiołowski młodszy - fundator tego kościoła. Ten skolei zmarł w 1621 r. Tak jak ojciec służył wiernie monarsze. Serdecznie opłakiwał śmierć króla. W Ossolineum zachowały się jego zapiski:

1572 - tego roku królowa Katarzyna umarła 1 marca, po niej małżonek jej król Zygmunt August dokonał wieku swego w Knyszynie 7 VII o godz. 18. na co jam patrzył z żalnością sługa jego i wychowaniec - zapisał w swoim dzienniku. Przeprowadzał on swoje notatki na kalendarzach astronomicznych z lat 1594 - 1600. Księga ta musiała pochodzić z jednej z najstarszych białostockich bibliotek. Dla posiadających włości białostockich chłopów ok. 1547 r. nadano 74 włóki ziemi: 24 w Starosielcach i 36 w Białymstoczku. 4 XII 1581 Piotr Wiesiołowski wystawił dokument funduszowy dla kościoła rzymsko - katolickiego w Białymstoku.

12 maja 1902 r. kiedy rozbierano część prezbiterialną tego kościoła, budując kościół farny wydobyto wówczas srebrną tablicę fundacyjną z łac. napisem: *Bogu Wszzechmogącemu Najwyższemu na chwałę i cześć Bogarodzicy Dziewicy Marii i Wszystkich Świętych stawiał przedtem kościół z drzewa budowany teraz z cegieł palonych od fundamentu wznosił Piotr Wiesiołowski Wielki marszałek WKL 1617.* Inna tablicą erekcyjną świątyni z czarnego marmuru, w oprawie czerwonej, również z łac. napisem, którą umieszczono we wnętrzu kościoła, stwierdza, że kościół wznosił *Piotr Wiesiołowski Marszałek WKL, starosta kowieński, tykociński, na cześć Boga Najwyższego Trójcy Świętej, Najświętszej Marii Panny i Wszystkich Świętych.* Jednocześnie miała ta świątynia służyć, jako mauzoleum rodowe. Wyposażenie świątyni, które obecnie oglądamy pochodzi z okresu znacznie późniejszego z lat 1751 - 1752. Pomiedzy datami fundacji 1617 r., a 1751 r. wewnątrz wyglądało inaczej. Niewiele rzeczy pozostało z pierwotnego wyposażenia, głównie wskutek walk, jakie rozgorzały po śmierci kolejnego z Wiesiołowskich, Krzysztofa, już w czasach Potopu Szwedzkiego. Wtedy białostocka świątynia została zniszczona, podobnie jak dokument kościoła białostockiego - wskutek walk, pustoszeń przechodzących wojsk i to głównie wojsk moskiewskich. W czasie *najścia moskiewskiego* w roku 1659 stary kościół został straszliwie zniszczony. Na zewnątrz kościoła znajduje się potrzaskana tablica z czarnego marmuru. XIX wieczna tradycja białostocka, podawała, że tablicę uszkodziły szable kozackie. Spustoszenie kościoła, łączono z pobytem wojsk kozaków dońskich, którzy widocznie w armii Chowańskiego dotarli do Białegostoku. Na zewnątrz świątyni zachował się fragment nagrobka Piotra Wiesiołowskiego, zmarłego w 1621 r. jest to półkolisty przedmiot, na którym w czterech polach umieszczono herby należące do ojca matki i dziadów Piotra. Wiesiołowscy byli nowym rodem stąd też nie wszystkie herby dają się dzisiaj połączyć. W polach górnych znajduje się Ogończyk - Wiesiołowskich, Bogorya - Wołowiczów. W dolnych polach: Jastrzębiec i Bogorya - herby nie znanych dziś z nazwiska babek macierzystych Piotra Wiesiołowskiego. Być może kartusz herbowy umieszczony dziś na zewnątrz kościoła, przeniesiono tu w 1902 r. Wcześniej znajdował się w prezbiterium rozebranego kościoła *Starego*. Warto jeszcze zwrócić uwagę na postać samego Piotra Wiesiołowskiego. 100 lat

po śmierci Krzysztofa Wiesiołowskiego, z kolei budowniczego kościoła, który kontynuował prace ojca, Kacper Niesiecki pisał: *Z Zygmuntem III jeździł do Szwecji, skąd powracając nawalnością okrętem porwany, przez dwa miesiące z falami ustawicznymi pasując się, do domu bez szwanku tylko, że nigdy nic nie pijąc tylko wodą tam w tym razie gdy im słodkiej nie stało musiał morskiej i słonej zażywać, nie bez uszczerbku zdrowia, za tymże Zygmuntem przeciwko rokoszanom i sam na placu stanął i ludzi swoich swym kosztem wystawionych do boju prowadził w moskiewskich, inflanckich, szwedzkich, tureckich ekspedycjach i tam osobę swoją na sztychy nieprzyjacielskie narażał w znacznym zawsze kompicie swoich żołnierzy stawając. Tegoż króla ciało wiezione do grobu odprowadzał, w ostatniej chorobie swojej mając się chlebem anielskim na drogę wieczności posilać całej mszy padłszy na ziemię słuchał i nieprędko się z niej podniósł, aż gdy do komunii przyszło, którą z swoimi obfitymi łzami przyjmował ręce potym złożwszy psalmy pokutne nad sobą mówić kazał i tak w pobożnych aktach skonał. Ubogich i sierot prawdziwy ojciec.*

Ostateczne przejście Białegostoku do starostwa tykocińskiego nastąpiło po śmierci Aleksandry Wiesiołowskiej, wdowy po Krzysztofie, która Białystok i Tykocin trzymała jako swe dożywocie. Wiesiołowska zmarła 31 X 1645 r. i sejm warszawski w XI 1646 r. uznał dobra białostockie jako własność koronną należącą do starostwa tykocińskiego, będącą przeznaczeniem uposażenia zamku tykocińskiego. Historycy sztuki zastanawiają się nad wyposażeniem kościoła. Ostatnie prace badawcze jakie tu prowadzono nad mecenatem Branickich doprowadziły do następujących wniosków: wyposażenie pochodzi z lat 1751 - 1752, jego prawdopodobnym autorem jest znakomity architekt czasów saskich - Jakub Fontana, który dokonał całkowitej zmiany wyposażenia kościoła. Wprowadzono wówczas polichromię. Przypomnieć należy, że kiedy fundowano kościół w Białymstoku, identyczną co do wielkości świątynię Wiesiołowski zbudował w Knychówku, już na Podlasiu zabużańskim. Wymiary i dokładność obu brył jest zastanawiająco podobna - do 5 cm. Jak w Białymstoku, tak w Knychówku jest galeria z chórem. Natomiast w Knychówku zachowało się prezbiterium, rozebrane w Białymstoku, które daje wyobrazenie o wielkości świątyni. Podobnie istotnym elementem w

Knychówku, jest pierwotna sztukateria gdańsko - lubelska, która pokrywa sklepienie. W białostockim kościele znajduje się polichromia, późniejsza XVIII - wieczna, rokokowa, którą odsłonięto po usunięciu warstw kilku przemalowań. We wnętrzu zwraca uwagę hebanowy krucyfiks z Pasją Chrystusa, wykonany z kości słoniowej. Branicki miał go nabyć w Wenecji w poł. XVIII wieku. i szacowano go w poł. XIX stulecia na wartość 1.500 rubli. W inwentarzu kościelnym z roku 1810 zapisano: *krzyż hebanowy, na tym krzyżu Pan Jezus ukrzyżowany w słoniowej kości snerską robotą doskonale rżnięty: ręce, nogi oraz tablica przybite są gwoździami pięcioma srebrnymi, w których pięć diamentów obsadzonych wielkości średniego grochu okrągłego.*

Wysoki poziom artystyczny i włoskie pochodzenie obiektu sprawiły, że 16 XI 1851 r. w "Kurierze Warszawskim" ukazał się artykuł zawierający sugestię, że rzeźba może być dziełem Michała Anioła Buonarottiego: *co gdyby nawet nie było wsparte świadectwem ksiąg kościelnych, wskazuje geniusz, rękę i pomysł nieśmiertelnego artysty* - pisał anonimowy autor. Sprawa autorstwa, tej niezwykle cennej rzeźby nie doczekała się sumiennych badań naukowych. Po dzień dzisiejszy zastanawia inny bardzo piękny przedmiot, obraz Matki Boskiej "Pięknej Miłości" znajdujący się w lewym ołtarzu. "Pięknej Miłości" gdyż tak właśnie określają wizerunek Matki Boskiej inwentarze kościoła. Od dłuższego w białostockiej świątyni prowadzone są prace, konserwatorskie. Jest tutaj obecny ksiądz Kanonik Antoni Lićwinko, proboszcz parafii, poprosilibyśmy o objaśnienie nam jaki jest zakres pracy prowadzony tutaj we wnętrzu i w całym zespole katedralnym.

Ks. Kanonik, Prałat ANTONI LIĆWINKO proboszcz parafii katedralnej p.w. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku.

Prace konserwatorskie w białostockim kościele p.w. Wniebowzięcia NMP, tzw. starym, są prowadzone całościowo, obejmują i obejmowały dosłownie wszystko: od rekonstrukcji zabytkowego wnętrza wewnątrz, prac archeologicznych w podziemiach, a także obok kościoła. Można więc mówić o zakresie najszerszym z możliwych. Jeśli chodzi o wnętrze, to pan profesor

wspominał już o polichromii. Właściciele obiektów zabytkowych już na początku prac rekonstrukcyjnych spotykają się z problemem pierwotnych polichromii malarskich, kolorów ścian i sklepień. Obiekt istnieje w czasie, zatem w zależności od mody i upodobań zmieniają się wnętrza i charakter wyposażenia.

W kościele odkryliśmy, aż 11 warstw farby. Pierwotna polichromia była bardzo zniszczona, pierwsza warstwa tynku została mocno nasiekana, i nałożono na nią nowy tynk, z kolejną polichromią. Jednak ta druga, historycznie późniejsza warstwa, z poł. XVIII w. została teraz odkryta i odrestaurowana w większości kościoła. Postąpiliśmy zgodnie z sugestiami komisji konserwatorskiej, która orzekła, że trzeba odkryć późniejszą warstwę, a pierwotną pozostawić we fragmencie. Późniejsza polichromia pasuje bowiem do wnętrza kościoła z poł. XVIII w. wtedy dokonano przecież gruntownych zmian. Oglądając wnętrze świątyni pamiętajmy, że pod obecną polichromią jest jeszcze pierwotna, eksponowana na jednym z filarów.

Problem z odtworzeniem historycznego wyglądu wnętrza kościoła dotyczy większości wykonywanych dziś prac. Nie wiem jak to się stało, ale wszystkie obiekty: ołtarze, organy, ambona były pomalowane farbą olejną. I przed renowacją wyglądały tak jak obecnie wygląda ambona. Dziś ambona jest może trochę mniej brudna. Trzeba więc było usunąć przemalowania, dotrzeć do pierwotnej warstwy i niestety na nowo połączyć, bo "stare" złoto było tak zniszczone, że nic więcej nie dało się zrobić. W niektórych miejscach zachowano jedynie fragmenty, bo właściwie reszta nie nadawała się do konserwacji. Zostawiliśmy tylko fragmenty starego złota, większość obiektów od nowa pokrywano warstwami złocień. Na dole ambony widać jak grube są warstwy farby olejnej. Tłuszcz został wywoskowany.

Zrobiono tak z amboną i konfesjonałami. W starych dokumentach napisano, że konfesjonały były koloru dębowego, jednak ktoś zamalował je olejną farbą. Powtarzam, zamalowanie dotyczyło całości wyposażenia: organów (także piszczałek organowych), całego chóru. Więc taka była tendencja, taka wówczas panowała moda. Kiedy to zrobiono? Należy przypuszczać, że stało się to w roku 1942 lub 1943 r. wtedy właśnie nałożono tutaj nową polichromię. Fragment ostatniej polichromii zachowany jako

"świadek", widoczny jest na całej ścianie w przedsionku kościoła. Całe to malowanie było jaskrawe i brzydkie. Ostatnia warstwa była tak utwardzona, że przy jej usuwaniu kruszyły się skalpele. Ludzie napracowali się ogromnie.

Na uwagę zasługuje też odnowienie organów. Historyczny już instrument był nieczynny od 1945 r. do 1991 r. Podobno w przeszłości podejmowano jakieś próby renowacji, ale były to próby nieskuteczne. Natomiast po remoncie kapitalnym organy grają i w kościele z powodzeniem odbywają się koncerty. Instrument jest mniejszy od organów w sąsiednim kościele farnym, ma jednak specjalną barwę tonu. Odnowiony instrument podobno należy do najstarszych organów w naszym regionie.

Znajdująca się na zewnątrz kościoła płaskorzeźba z kartuszem herbowym Wiesiołowskich była już dwukrotnie konserwowana. Za drugim razem może będzie się trzymać. Pierwszą konserwację przeprowadzili panowie z Gdańska i na długo nam się nie przydała. Obiekt zaczął się rozpadać, zatem dwa lata temu płaskorzeźba została ponownie odnowiona.

Zabytkowego krzyża, rzekomego autorstwa Michała Anioła Buonarrotiego, nie ma obecnie w kościele, powróci do nas w swojej kopii. Obraz Matki Boskiej "Pięknej Miłości" jest już po konserwacji, ale czekamy na zakończenie prac renowacyjnych ołtarza, w którym wizerunek MB pierwotnie się znajdował.

W naszej świątyni jest bogato zdobiony ołtarz przedsoborowy, nie będzie jednak zmieniany, pozostanie stylowy. Obecnie trwają prace nad ołtarzem ruchomym, który w zgodzie z przepisami liturgicznymi, będzie ustawiany w razie potrzeby.

Epitafium Izabeli Branickiej jest już po konserwacji, rami są w nie zmienionym stanie. Jest też alabastrowa waza, pierwotnie z dokumentami, choć rozbita będzie poddana renowacji. Potrzebne jest odpowiednie zabezpieczenie cennego obiektu. Zastanawiamy się jak umieścić wazę w kościele.

W interesujący sposób natrafiliśmy na ślad barokowych ławek. Przed rozpoczęciem prac, w świątyni znajdowały się byle jakie, bezstylowe ławki. Próbowaliśmy więc ustalić jak wyglądały ławki w poł. XVIII w. w czasach Jana Klemensa Branickiego. Chcieliśmy przecież, by całe wyposażenie nawiązywało do jednego stylu. Zabytkowe ławki odnaleziono w Niewodnicy. Zrobiono na ich

podstawie projekt. Kiedy stolarz miał rozpocząć pracę, w starych inwentarzach kościoła juchnowieckiego znaleziono notatkę, że ławki do Juchnowca wykonano na wzór ławek białostockich. W kościele w Juchnowcu pozostały trzy, czy cztery stare ławki, sprzed 200 lat. Po dwóch wiekach, z powrotem, wykonaliśmy ławki białostockie na wzór juchnowieckich. W ten sposób wrócił do kościoła ten sam styl. Ale to nie koniec podobieństw. W Juchnowcu są do dziś identyczne konfesjonały, takie same, jak w kościele białostockim. Różnią się tylko odrobinę, górna część (*m.in. putta*), która została zdjęta u nas, jest w Juchnowcu. Identyczne są również zamknięcia konfesjonałów. Można przypuszczać, że część wyposażenia kościoła juchnowieckiego wzorowano na świątyni białostockiej. Dziś dzięki temu można było wykonać odwrotny proces. Podobno były takie same stylowe ławki w Tykocinie. Ale tam, gdy wykonano nowe, stare przewieziono do Jezewa. Miał tam powstać kościół, ławki leżały w stodole, chłop je spalił. W ten sposób, nie ma dziś żadnej zabytkowej ławki w Tykocinie, na której można by się wzorować.

Sporo czasu zajęły nam prace w podziemiach. M. in. doprowadzono do odkrycia trzech krypt. Jedna z nich, środkowa, została rozbudowana w dość dużą kryptę - miejsce pochówku biskupów i metropolitów białostockich. Przed rozpoczęciem renowacji w kościele znajdowała się podłoga ułożona z parkietu. Okazało się, że parkiet ułożono celowo, żeby ocieplić trochę wnętrze, ponieważ swego czasu była tu sala katechetyczna. Kiedy już zdjęliśmy parkiet, znaleźliśmy wejścia do dwóch krypt w podziemiach. Przy bocznych ołtarzach odkryto podnoszone kłapy. Oczywiście jedna i druga krypta były całkowicie zdewastowane. W środku natrafiliśmy na fragmenty zetłanych tkanin, trumien i trochę kości. Poza tym ślady pozostawili autorzy zniszczeń. W jednej i drugiej krypcie leżały m.in. nadpalone, zwinięte gazety, prowizoryczne pochodnie, pochodzące z 1940 r. Można przypuszczać kto to zrobił, kto wówczas rządził w Białymstoku. Do trzeciej, środkowej krypty, nawet po zdjęciu parkietu nie było śladu wejścia. Dopiero po zdjęciu podłogi ułożonej z desek okazało się, że na dole jest fragment ceglanego sklepienia beczkowego. W sklepieniu był otwór, przez który dojrzelśmy stojące trumny. Z zewnątrz, z góry nie było do krypty żadnego wejścia. Podkopaliśmy więc z przodu, wtedy okazało się, że odnaleźliśmy fragment muru,

który zakrywał wejście pierwotne. Dopiero po usunięciu cegieł można było wejść do krypty. Wewnątrz było, o ile pamiętam, 15 trumien. Odkrycie było tym bardziej interesujące, że krypta okazała się długa, sięgała do prezbiterium i nie została zniszczona. Archeologowie, którzy pracowali z nami, panowie z Krakowa pan Skrok i drugi pan kazali nam kopać dalej. Kopanie okazało się skuteczne, ponieważ odnaleźliśmy jeszcze ok. 10 trumien, niektóre z nich w zupełnie dobrym stanie. Trumny zostały umieszczone w bocznej krypcie. Podczas pracy część słabiej zachowanych trumien całkowicie się rozsypała. Zebrano szczątki ludzkie i złożono w krypcie bocznej. Na podstawie znalezisk możemy ustalić, że pochówki odbywały się tylko w jednej części kościoła. Chowano zmarłych w różnym wieku: małe dzieci i dorosłych.

Kiedy ekipa odkryła warstwę poniżej metra (ok. 120 cm), wtedy powstał pomysł, żeby kontynuować prace i zrobić nową kryptę pogrzebową przeznaczoną dla naszych biskupów, którzy przecież mają w Białymstoku swoją stolicę. Gdy piasek został usunięty, wywieziony całkowicie, okazało się, że musieliśmy z jednej i drugiej strony zejść poniżej fundamentów. Obecnie po wejściu do odsłoniętej krypty widać zabezpieczenie fundamentów w postaci betonowych ław. Pod kościołem powstała więc nowa krypta. Stare krypty istnieją dalej, w takim stanie, w jakim były odkryte. Są zabezpieczone, nieotynkowane, wyglądają jak w chwili odsłonięcia. Natomiast w nowej krypcie, zbudowano i otynkowano nowe ściany, postawiono filary. Ściany zewnętrzne są z kamienia.

W środkowej krypcie, po lewej stronie usytuowano m.in. grobowiec *Pani Krakowskiej* Izabeli Branickiej z Poniatowskich, żony Jana Klemensa. U góry, w następnej wnęce bocznej znajduje się trumna arcybiskupa mohylewskiego Edwarda Roppa, dalej mała krypta, w której umieszczono szczątki, odnalezione podczas remontu kościoła i wreszcie ściana, pod którą wmurowano kości znalezione przy odkrywaniu obecnego pomieszczenia. Całe wnętrze jest specjalnie oświetlone. Jest taka tendencja, aby abp Roppa "zabrać" do Mohylewa. Abp to przecież poprzednik Kardynała Kazimierza Świątka, obecnego metropolity mińsko - mohylewskiego, wybitna postać Kościoła i wiem, że Kardynał Świątek ma takie zamiary, ale kiedy zrealizuje swój pomysł, nie wiem.

W środkowej krypcie ustawiliśmy bardzo piękną, niewiadomego pochodzenia, rzeźbę cmentarną. Abp Henryk Gulbinowicz przywiózł ją kiedyś do Kurii ale nie wiemy skąd. Gdy budynek Kurii remontowano, rzeźbę wynieśliśmy na plebanie, w obawie przed uszkodzeniem. A potem już jej tak chętnie nie odnosiłem. W końcu znalazła znakomite miejsce. Skoro była rzeźbą nagrobną niech zatem stoi w krypcie biskupiej. Abp Romuald Jałbrzykowski nie jest tu pochowany, spoczywa na górze, w katedrze, na tyłach kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. Obok kaplicy, na ścianie, znajduje się epitafium i wnęka, w której spoczywa trumna abp Jałbrzykowskiego.

Na jednym z filarów nowej krypty powstały małe pęknięcia, z nimi poradziłem sobie dość szybko, nasz główny problem stanowiło podniesienie i utrzymanie chóru. Część wsparta na drewnianych filarach, nie jest jeszcze ciężka, dużo wazą natomiast murowane, potężne filary. W trakcie budowy podkopaliśmy przeciw sporą część budowli, wybraliśmy zalegający materiał. Pojawiło się pytanie jak to utrzymać i podeprzeć konstrukcję. Całość prac nadzorował inżynier Grochowski. Jego zdaniem należało ustawić stalowe belki. Prace nad konstrukcją wspierającą zakończyły się pod wieczór. Następnego dnia rano, inżynier Grochowski przybiegł sprawdzić co się dzieje i powiedział, że obliczenia, obliczeniami ale nie spał całą noc, ani chwili. Inżynier przyszedł, zobaczył i powiedział teraz mogę iść spać.

Na zewnątrz świątyni także robiono wykopy w obecności archeologów. Przy starym kościele znajdował się cmentarz grzebalny, odnaleziono na nim trzy warstwy trumien. W pewnej odległości od kościoła natrafiliśmy na fundamenty jednej wieżyczki (druga była tuż przy świątyni) i pozostałości muru, który otaczał budowlę, obecnie jego część dochodzi do katedry.

Podsumowując chciałbym dodać, że stary kościół farny, piękny, historyczny obiekt, przez dziesięciolecia stał opuszczony i zaniedbany - głównie dlatego trzeba było podjąć tu prace. Wszystko zaczęło się budowy kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej w nowym kościele farnym w 1977 r. Wtedy poprosiłem konserwatora p. Ignatowicza, który prowadził prace, żeby sprawdził co jest pod przemalówkami, pod polichromią, która była na zewnątrz ścian małego kościoła, co jest pod nią ukryte. Pan Ignatowicz porobił

odkrywkę, w kilku miejscach, także na ołtarzu. Zobaczyliśmy wtedy, że trzeba usunąć kilkanaście warstw farby, wszystko co zostało nałożone, a nie malować na nowo. Powtarzam, że pierwsze pytanie *co robić?* dotyczyło historycznej polichromii - odnowić, oczyścić i czy zamalować. Odkrywki pokazały nam co trzeba robić. Wtedy przyszedł nam z pomocą konserwator zabytków i spróbowaliśmy dalej to dzieło prowadzić. A zaczęło się od Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej i odkrywek konserwatorskich. Był rok 1979 r...

Józef Maroszek - Prace prowadzone w kościele są przykładem konsekwencji w podejściu do problemu konserwacji zabytków. Zwłaszcza, że mamy do czynienia z całym zespołem obiektów: kościół Stary jest tylko jednym z całego kompleksu.

ks. kan. Antoni Lićwinko - Katedra w dalszym ciągu wymagała i wymaga pewnych prac. W tej chwili montujemy stalle. Tzn. stalle, które były zaprojektowane przez Bogaczyka, a część wykonana w 1924 r., blisko ołtarza. Pierwotnie stalle zaprojektowano do końca prezbiterium. W tej chwili kontynuujemy przedwojenne idee, a prace są już wykonane w 90 %. Jedna część stoi już ustawiona, druga będzie montowana w przyszłym tygodniu (górną część). Rzeźby i płaskorzeźby aniołków są umieszczone wraz z napisami. Nad tronem biskupim znajduje się symbol Ducha Świętego, a po przeciwnej stronie, przed zakrystią, będzie scena - płaskorzeźba upamiętniająca - pobyt Papieża w naszej katedrze i w Białymstoku w roku 1991. Płaskorzeźba jeszcze nie została wykonana, ale napisy, które będą też umieszczone już są gotowe i będą montowane razem, z tą górną częścią stall już po niedzieli.

STRABLA

Ks. kanonik JAN KOMOSA, proboszcz kościoła parafialnego p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego w Strabli.

Obecna, historycznie ciekawa świątynia, nie spełnia już swojej roli. Jest zbyt mała. Budulec kościoła jest nietypowy, a nawet unikalny na tym terenie. Świątynia powstała z kamienia, ale spoiwem jest glina, a nie wapno. Obok w niedalekim zadrzewieniu jest bardzo głęboki dół. Według miejscowej tradycji to właśnie z tego miejsca brano glinę do budowy kościoła. Wszystkie prace



remontowe w związku z tym były bardzo trudne. Zrobienie każdego otworu, potrzebnego na instalację nagłośnieniową, elektryczną to był prawdziwy problem. Kamień nie poddaje się tak łatwo. W 1766 r. część kościoła uległa zawaleniu. Stało się to w dniu 19 marca, w dzień św. Józefa, na szczęście katastrofa miała miejsce, po nabożeństwie. Stare dokumenty podkreślają, że nikt nie zginął, nie poniósł żadnych szkód. Tuż po katastrofie rozpoczęto prace, które, jak podaje kronika, zakończono w ciągu roku. Kościół ma wewnątrz trzy ołtarze. Najstarszy - ołtarz z obrazem Wniebowstąpienia - zasłania ikonkę Matki Najświętszej zwaną "Wszechmoc Błagająca". Ikonkę przywieziono najprawdopodobniej w 1617 r. W tej chwili wizerunek oddany jest do konserwacji, gdyż znaczna część głównego ołtarza Wniebowstąpienia Pańskiego, została rozmontowana i oddana do pracowni konserwatorskiej w Warszawie. Na miejscu w Strabli pozostało tylko to, czego nie dało się wymontować. Prace konserwatorskie prowadzi zespół z Zamku Królewskiego w Warszawie pod kierunkiem p. mgr Pawła Sadleja. Kilka miesięcy trwały przygotowania do prac konserwatorskich. Odbywają się one pod nadzorem Konserwatora Wojewódzkiego trzeba też było zasięgnąć opinii rzeczoznawcy z Ministerstwa Kultury i Sztuki. Boczne ołtarze w świątyni, ołtarz Matki Bożej i ołtarz św. Antoniego, pochodzą z późniejszych czasów i nie są tak efektowne jak ołtarz główny. Zostały dobudowane, kiedy pojawiły się figury apostołów św. Piotra i Pawła. Jeśli chodzi o wyposażenie kościoła, dzisiaj ma on oświetlenie według najnowszych instrukcji liturgicznych, nagłośnienie, alarm, czujniki. System alarmowy założyliśmy przede wszystkim ze względu na ikonkę. Już dwukrotnie mieliśmy próby wtargnięcia do kościoła, zresztą dość zagadkowe. Były śledztwa, ale nikogo i niczego nie dało się wysledzić, dojść do źródła, kto i dlaczego to uczynił. Przy głównym ołtarzu stoi rusztowanie i na części ołtarza zostały już położone kity malarskie. Na ołtarzu odkryliśmy pięć, w niektórych miejscach, sześć warstw farby, każda w innym kolorze. Wszystko trzeba było zdejmować mechanicznie. Z kolei trzeba było także wzmocnić i wyprostowywać konstrukcję ołtarza. Rzadko się to zdarza, ale ołtarz był pochylony, zatem czekały nas nie tylko zwykłe prace renowacyjne, ale też konstrukcyjne, musieliśmy wyprostować ołtarz. Jest to już poza nami. Obecnie jesteśmy na etapie kładzenia

podkładów pod złocenia i malowanie. Ponadto konserwatorzy odkryli, że bogato zdobiona, drewniana chrzcielnica jest autentyczna.

Jednym z najcenniejszych elementów wyposażenia kościoła są drzwi drewniane z motywami roślinnymi. Drzwi wychodzące z absydy, zostały poddane konserwacji przed trzema laty, oczyszczone z kilku warstw farby olejnej, są dziś jednym z najciekawszych obiektów w świątyni. Wyremontowany ołtarz oglądać będzie można już latem 1999 r. Figury Matki Boskiej, św. Antoniego, św. św. Piotra i Pawła i obraz Matki Bożej "Wszechmoc Błagająca" będą pojawiać się sukcesywnie. Prace konserwatorskie będą trwały także jesienią 1998 r. dopóki będzie ciepło i dopóki można będzie bez uszczerbku stosować chemikalia niezbędne przy renowacji wnętrza. Atutem świątyni są też organy dziesięciogłosowe.

Wieża kościoła, prawdopodobnie nie jest oryginalna, ale taką zastałem i 10 lat temu, w takim stylu została przebudowana, ponieważ trudno było ustalić jaki był jej pierwotny wygląd. Na kościele ustawiono, przebudowaną wieżyczkę, sygnaturkę w kształcie ostro zakończonego ołówka. Dach świątyni pokryto blachą miedzianą. Na absydzie jest oryginalny, żelazny krzyż, z przodu świątyni jego replika. Czerwone bramy wokół obiektu są wtórne. Wolnostojąca dzwonnica jest najprawdopodobniej zabytkowa, ale nie posiadam potwierdzających tego dokumentów.

Nigdzie nie ma też dokumentów, które by potwierdzały, że pod ołtarzem znajdowała się krypta fundatorów. Prawdopodobnie w okresie powojennym zawalono jakieś piwnice. W tej chwili podziemia są zlikwidowane, nie ma do nich dostępu. Może groziło jakimś zawaleniem. Z lewej strony kościoła, na terenie starego, zamkniętego obecnie cmentarza grzebalnego zachował się grób jednego z ostatnich hrabiów Starzeńskich - rodziny dobrodziejów kościoła strabelskiego. Starzeńscy mieszkali w Strabli od 1778 r. Wtedy to przeniósł się do pobliskiego pałacu Maciej Starzeński starosta brański. Na cmentarzu są też fragmenty bardzo starych ogrodzeń jeszcze z XV w., i szczątkowe pomniki. Cmentarz porośnięty starymi drzewami, nie jest administrowany przez parafię, lecz od kilku lat znajduje się w gestii konserwatora zabytków. Nawet kiedy jedno i drugie drzewo zostało przez wichurę złamane, to ja nie miałem prawa bez uzgodnienia z konserwatorem tego drzewa

usunąć. Stary cmentarz jest mocno zniszczony, przypomina nekropole po tamtej stronie granicy. Gdybyśmy z niego korzystali wszystko wyglądałoby inaczej, tymczasem mamy cmentarz odległy o 300 metrów, czynny od początku naszego wieku, otwarty tuż przed I wojną.

O pałacu w Strabli szczegółowe i piękne opracowanie napisała mgr Janina Hościłowicz. Pałac, do którego trudno się dziś dostać, jest własnością prywatnej osoby z Warszawy. Prace tam trwać będą prawdopodobnie jeszcze wiele lat.

Warto by napisać o naszym kościele, bo obiekt jest ciekawy w swojej architekturze, zwracają uwagę ołtarze i historyczne wyposażenie. Dzień, w którym Państwo trafiacie do nas jest dniem świątecznym, od dwóch dni trwa adoracja Najświętszego Sakramentu, po południu spodziewamy się ks. biskupa, który udzielić ma młodzieży sakramentu bierzmowania. 8 maja 1991 r. w naszej małej parafii, w Strabli nadnarwiańskiej, gościł Prezydent Ryszard Kaczorowski, z małżonką, ziemiaństwem i władzami terenowymi. Obok kościoła są drzewka posadzone przez Prezydenta i jego małżonkę, Karolinę. Goście uczestniczyli w liturgii.

Jeśli chodzi o użytkowanie obiektu zabytkowego, myślę, że każdy gospodarz ma z tym pewne problemy. Czasem chciałoby się zrobić coś nowego, bardzo eleganckiego. A tu nie można. Choćby ze starymi drzwiami, według mojej pierwszej koncepcji chciałem wymienić drzwi ale konserwator powiedział *w żadnym wypadku, proszę księdza*. Proszę popatrzeć na zamknięcie, również chciałem je wymienić, zostało uszkodzone - na to konserwator: *w żadnym wypadku, musi pozostać takie, jakie było*. W obiekcie zabytkowym każdy element ma swoją wymowę, wartość artystyczną i historyczną. Po ostatnich zmianach granic do obecnej diecezji drohiczyńskiej została przyłączona część diecezji siedleckiej, która kiedyś należała do diecezji łuckiej. Jesteśmy na skraju diecezji drohiczyńskiej do Białegostoku mamy 28 km, do Drohiczyna 75 km. To prawdziwe pogranicze dwóch wielkich historycznych struktur: diecezji wileńskiej i łuckiej.

JUCHNOWIEC Kościół p.w. Świętej Trójcy

dr Józef Maroszek

Parafię fundowano w tym samym czasie co białostocką, mianowicie w roku 1547. Wcześniej włość juchnowiecka należała do Gasztołdów, a później otrzymał ją Stanisław Zachariaszewicz Włoszek. Tak jak Białystok był własnością oboźnego królewskiego, tak Juchnowiec należał do łóżniczego Zygmunta Augusta. System obsady personalnej "ludźmi króla" powtarza się systematycznie: Maciej z Buzun lekarz nadworny - Strabla, Piotr Wiesiołowski, oboźny - Białystok. Wreszcie jesteśmy w Juchnowcu i widzimy kolejnego dworzanina - Zygmunta Augusta, który funduje tutaj świątynię. Dwie daty, które są wypisane nad fasadą, nad wejściem głównym to data budowy części nawowej kościoła, druga to data budowy wieży, która została dostawiona, do budowli wcześniej bezwieżowej, posiadającej tylko sygnaturkę. Znowu mamy do czynienia z określonym nurtem ruchu budowlanego - XVI wiek budowla jest drewniana, nie zachowana; XVIII wiek budowla jest murowana, mniej więcej w tym czasie w Białymstoku Jan Klemens Branicki prowadził poważne inwestycje. W tym momencie właściciele majątku Juchnowiec Góra, bo obok Juchnowca Dolnego mieścił się dwór ówczesnych właścicieli Smogorzewskich, fundują budowlę. Słyszeliśmy nawet o podobieństwie w wyposażeniu kościołów w Białymstoku i Juchnowcu, stąd powstały pomysły rekonstrukcji pewnych elementów. Natomiast budowla w Juchnowcu została powiększona poprzez neostylową, eklektyczną wieżę w roku 1906, a dokonał tego miejscowy architekt Józef Samotyja Lenczewski, wywodzący się z Łeńc, z parafii dobrzyniewskiej. Był autorem licznych projektów przebudowy kościołów m.in. kościoła w Niewodnicy, w Dobrzniewie Kościelnym na terenie guberni grodzieńskiej. Bardzo liczne były jego prace na terenie guberni wileńskiej. Decydujący był tu rok 1905 r. i wydanie edyktu tolerancyjnego, wtedy pozwolono na budowę nowych kościołów, na powiększanie starych, na remonty, na stawianie krzyży, na swobody religijne. Edykt zaowocował wielkim ruchem budowlanym. Co ciekawe zachował się dokument funduszowy tutejszej parafii.

TUROŚŃ

ks. Kanonik EUGENIUSZ BIDA, proboszcz kościoła p.w. Świętej Trójcy w Turośni Kościelnej.

Jedną z najpiękniejszych przedmiotów i pamiątek historii, była płyta nagrobna znaleziona w kościele¹. Pierwotnie za kościołem był cmentarz. Więc gdy odwadnialiśmy teren, i jak wybieraliśmy wodę deszczową, znaleźliśmy wiele czaszek i wiele kości. Szczątki ludzkie pochowano raz jeszcze w funeralium za kościołem, w tym miejscu stoi krzyż. Znamy też wiek, w którym najwcześniejsze pomniki były budowane na terenie cmentarza. Prawdopodobnie nagrobek Przeclawa Monwida Irzykowicza był tam właśnie postawiony. Nagrobek był piękny i nie chciano go usuwać, dlatego zrobiono z niego stopień ołtarza. Kiedy robiliśmy renowację ołtarzy rozebraliśmy całość i ze zdziwieniem zobaczyliśmy wspaniałą płaskorzeźbę, chyba najpiękniejszą na terenie diecezji, ze wspaniałym napisem i wierszem, i dwoma herbami. Mówiąc o parafii trzeba przypomnieć postać księdza Wołejki, który był tutaj przez pięćdziesiąt lat proboszczem i wybudował wiele rzeczy: dom katechetyczny, szkołę, młyn, pocztę, cały szereg budowli. Ksiądz intensywnie pracował na rzecz społeczności lokalnej, miał wiele pracy. Kiedy tu przyjechałem ściany kościoła były straszne. Świątynię trzeba było odnowić. Kiedyś słynna była firma państwa Warzeńskich, gdzie pracował pomocnik pan Piwko, który malował jako amator. Chłopak patrzył na pewne wzory i malował. Niektóre obrazy były ładne, niektóre okropne, kiczowate. Musieliśmy podjąć decyzję co dalej ze ścianami. Postanowiliśmy wszystko zeskrobać całą tzw. dekorację salcesonową. Znałem państwa Tiuninów, słynnych malarzy barokowych kościołów. Ostatni kościół jaki namalowali w swoim życiu, to był akademicki kościół św. Anny w Warszawie - ich ostatnie dzieło. Państwo Tiuninowie przyjaźnili się z ks. Wilczewskim, rezydującym w Mońkach. Podczas jednej z

¹ Por. Maroszek J., Wilczewski W., *Epitafium Przeclawa Monwida Irzykowicza odkryte w Turośni Kościelnej*, "Białostoczczyzna" 3/1992, s. 54.

wizyt spotkałem się z nimi i poprosiłem ich, żeby obejrzeni kościół i poradzili co mamy zrobić¹. Rzeczywiście przyjechali, obejrzeni świątynię i powiedzieli *proszę księdza stan wielu rzeczy jest straszny, trzeba koniecznie odnowić*. Ponownie pojawiło się pytanie jak odnawiać? Przyjechała komisja konserwatorów z Białegostoku (8 czy 9 osób) i zastanawiali się co tu zrobić. Na wspólnym spotkaniu każdy z członków komisji miał odpowiedzieć co sądzi na ten temat. Wszyscy uważali, że trzeba usunąć warstwy farby, i pozostawić pierwotny, prawdopodobnie biały kolor ścian, filarów i sklepienia. Z całego grona tylko jedna osoba uważała, że ten kościół trzeba malować. I tak zrobiliśmy. Teraz z perspektywy czasu mogę dopiero ocenić na co się porwaliśmy, jest strasznie trudno odtworzyć barokowe malarstwo obiektu. No i postanowiliśmy "odgrzebać" dawny styl kościoła. Na początku rekonstruowaliśmy gzyms, który tak zasmarowano farbami, że nie był widoczny. W kościele było ogrzewanie nadmuchowe, co powodowało, że potem całe sklepienie nad organami było czarne i tłuste. Mówiono, że kościół cieknie, na ścianach są zacieki. Po zbadaniu tynków okazało się, że nie *zacieka* to tylko kurz z kościoła. I tak rozpoczęliśmy renowację świątyni. Następnie przebudowaliśmy okna, w ten sposób by zgodne były ze stylem. Okna w dobudówce były zupełnie inne. Potem zaczęliśmy zeskrobywać i odmalowywać sklepienie. W jakich kolorach? Państwo Tiuninowie mówili, że najlepsza byłaby tzw. ciepła i zimna biel. Kiedyś przyjechali do Juchnowca, siedzieli trzy godziny w kościele i zastanawiali się jakim kolorem, który fragment malować. Później przyszli do mnie i mówią nie trzeba nic robić. Słońce zaświeciło i ukazało jak powinno wyglądać wnętrze. Samo słońce. W baroku powinno być przecież dużo światła, dużo okien. I dlatego trzeba było malować tylko w jednym kolorze. Ale zeskrobać i zostawić puste ściany to na wsi proszę państwa to nie taka prosta rzecz. Bo jak przyszła jedna z kobiet i powiedziała "Co? pobielone i koniec, to malowanie?". Na takie *dictum* zapytałem państwa Tiuninów o ewentualne medaliony z wizerunkami. Medaliony pod oknami. Dobra myśl. Zatem z jednej strony powstał rząd portretów błogosławionych polskich kobiet: Kinga, Jolanta i Jadwiga (obecnie już święta). Z drugiej strony rząd portretów polskich świętych

¹ Por. Maroszek J., Wilczewski W., *Konserwacja obrazów z kościoła w Turośni*, "Białostoczczyzna" 1/1993, s. 103.

mężczyzn: św. Jacek, św. Kazimierz, św. Stanisław. Artyści domalowali także obrazy św. Izydora i św. Cecyli. Zawsze będzie pamiątka po nich. I tak po kolei kontynuowaliśmy prace. Oczywiście, mieliśmy problem z finansami, przecież parafia liczy niecałe 2 i pół tys., a my żadnych dotacji, żadnej pomocy znikąd dotychczas nie otrzymaliśmy. Prace posuwały się naprzód tylko dzięki ofiarności parafian. Po odnowieniu ścian wróciliśmy do ołtarzy. Kościół przebudowano, i kiedy dobudowano główną aulę środkową, wówczas doszły jeszcze dwa ołtarze. W głównym prezbiterium był także obraz Świętej Trójcy - autorstwa samego Szymona Czechowicza. Taki sam obraz, podobny ale trochę gorszy jest w Tykocinie. Ten sam układ, te same twarze, tylko oczywiście w Tykocinie jest dłuższy, ma jeszcze pod spodem trzy anioły z trójkątem, z kołem i z listkiem laurowym. Państwo Tiuninowie wspominali, że znają wszystkie oryginały i repliki Świętej Trójcy autorstwa Czechowicza. Na początku przecież nie znaleźliśmy pochodzenia obrazu i później dowiedzieliśmy się, że podobny jest w Tykocinie. A kroniki kościoła wspominały, że autorem obrazu jest Czechowicz. W każdym ołtarzu były dwa obrazy duży i mały. W jednym ołtarzu eksponowano obraz świętego Michała, (duży obraz) potem Serce Jezusa. W drugim św. Anna z Madonną (duży obraz), i Matka Boża z Dzieciątkiem "Królowa Świata". W bocznym ołtarzu św. Franciszek i nawiedzenie św. Elżbiety. Usunięto gispową figurę Matki Bożej ze ścianą takich bałwanów drewnianych olbrzymich miało to przypominać skałę z Lourdes. Ale to było strasznie kiczowate i brzydkie. No więc wtedy nasi specjaliści od zabytków radzili nam, że jak można to pewne elementy wyposażenia trzeba po prostu usunąć. Przyznam, że bez bólu usuwaliśmy pewne rzeczy, w tym okropną bezstylową ambonę, dobudowaną późniejszym czasie. Pierwsza ambona była we wnęcie. Podczas renowacji pojawiły się problemy powiedzmy liturgiczne. Np. najstarszym zabytkiem w kościele była pasyjka Jezusa Ukrzyżowanego, pochodząca jeszcze ze starego kościoła. Według wskazań liturgicznych II Soboru Watykańskiego krzyż z Pasją Chrystusa powinien w każdym wypadku znaleźć się w głównym ołtarzu, tj. przy ołtarzu soborowym. No więc co zrobić, jak umieścić zabytkowy obiekt. Bo w głównym ołtarzu główna rama jest z Trójcą Świętą, a zatem za tą Trójcą Świętą był zabytkowy krzyż. Dodatkowo połowa obrazu

zgniła. Państwo Tiuninowie, przyjechali do Juchnowca i pracując trzy tygodnie, całymi dniami, odrestaurowali obraz, dali nowe płótno, doprowadzili obraz do dobrej formy. Ale co zrobić z krzyżem. I tu przyszedł z pomocą niespodziewanie, jak dobry Anioł, pan Profesor dr Józef Maroszek. Przywiózł nam dokument z Grodna, w którym, przed wizytacją w 1818 r. opisywany był kościół. Czytając opis poznajemy obiekt, jak wyglądał kościół. W tym miejsce gdzie umieszczono Pana Jezusa Ukrzyżowanego. Na górze był św. Józef, dalej św. Anna, Madonna, a w prezbiterium doskonałego pędzla obraz przybity do ściany, a ołtarz na ścianie był wymalowany. Rok 1818 r. były już dwa ołtarze, a tamtego nie było. Podczas renowacji odkryliśmy, że faktycznie trójkąt i obłoczki niebieskie namalowano, a część ołtarza została zniszczona, bo jak ten ołtarz duży zbudowano to część muru wybito, odbito też tynki. Każdy proboszcz chce się popisać - pokornie mówiąc. Ołtarze boczne też były strasznie zdewastowane, bo jeden upodobał sobie, że ołtarze muszą mieć takie brzuchy w typie "barokowym". I jakiś stolarz wiejski "brzuchy" dorobił w kolorze więziennym, stalowo-szarym. Wystające elementy poobcinał siekierką żeby dostawić. Czasem nie trafiał. Dziury były nie tam gdzie trzeba i wszystko było byle tak wsadzone. W tym czasie kiedy zaczęliśmy renowację ołtarz już osiadał. Nie wytrzymał, bo deski i belki były z boku powycinane. Wróciliśmy do pierwotnych kształtów. Ołtarze zrobiliśmy proste, a nasze dekoracje są unowocześnione, bo były tu takie straszne litery IHS a takie wielkie R kiczowate zrobione przez wiejskiego artystę. Zaczęliśmy to odnawiać, co trwało dosyć długo. Nad jednym z ołtarzy rozpoczął pracę pan Nalikowski z Tykocina. Niegdyś uczestniczył w pracach renowacyjnych pomagając artystom konserwatorom przy złoceniach podczas renowacji kościoła p.w. Świętego Krzyża w Warszawie. Drugi ołtarz odnowił pan Wojciech Lachowicz, artysta z Krakowa, znany u nas z prac w starym kościele farnym w Białymstoku. Porównując oba widzimy różnicę. Pana Lachowicza gościmy u nas w dalszym ciągu. Razem z artystą z Nowego Targu pracuje obecnie nad ołtarzem głównym, który ma być skończony na Boże Narodzenie roku 1999 r. Patrząc na główny ołtarz dokonano wielu przeróbek. Na górze gdzie widać postać Jezusa, był wielki trójkąt i hebrajski napis *Jahwe*, z drewnianymi bałwanami, z różnymi wsadzonymi promykami.

Konserwatorzy zaczęli rozbierać konstrukcję. Okazało się, że tam nic nie zostało. Figury Św. Anny, 10. 000 Męczenników, żołnierzy Tebańskich. Żołnierze, Trzej Królowie też zostali usunięci. Ponieważ była moda na Trójcę Świętą, zatem i w Juchnowcu była Trójca Święta. Pierwszy tytuł świątyni to Trzech Króli. Przy ołtarzu widać dwie ramy - jedna, w której mieścił się krzyż, druga w której była Trójca Święta. Teraz jeszcze maluje się *Pokłon Trzech Króli*. Chcemy powrócić do pierwszego tytułu, żeby przypominał pierwotne wezwanie świątyni.

CHOROSZCZ

ks. Kanonik LEON GRYGORCZYK, proboszcz kościoła p.w. Jana Chrzciciela i św. Szczepana Męczennika Choroszczy.

Nazywam się ks. Leon Grygorczyk, uczę się proboszczostwa w Choroszczy już cztery lata. Bardzo serdecznie witam państwa na placu kościelnym i parafialnym. Cieszę się, że pan profesor przywiózł grupę gości i chce pokazać kompleks zabytkowych budynków z XVIII wieku. Myślę, że pan profesor jest tutaj specjalistą od spraw historycznych i on poda państwu wiele szczegółów i wyjaśni wiele tajemnic. Jako proboszcz witam serdecznie na terenie obiektu zabytkowego jaki dziś stanowią kościół i klasztor poddominikański w Choroszczy. Jestem tutaj od 1994 r. W lipcu minęły 4 lata, od chwili kiedy przyszedłem do tutejszej parafii. Stało się to tuż po wielkim pożarze, który zniszczył zabytkową plebanię. Od początku siłą rzeczy natrafiałem na problemy związane z rekonstrukcją obiektów sakralnych. Przede wszystkim nie było gdzie mieszkać. Plebania spłonęła, zostały tylko ściany i ściany piętra. Dwa i pół roku mieszkaliśmy każdy gdzie indziej. Pracuje nas tutaj czwórka. Dobrzy ludzie wypożyczyli mały drewniany domek, z drugiej strony kościoła, tam mieszkalem. W domku mieliśmy wspólną kuchnię. Dwóch księży mieszkało w blokach. Również dzięki parafianom, którzy, udostępnił mieszkania. Jeden ksiądz mieszkał na stacji. Sytuacja wyglądała tak, że za każdym razem dobiegaliśmy tak do kościoła, jak do szkoły, czy do szpitala, a kancelarię mieliśmy w zakrystii, bo przecież nie było gdzie pracować. Ludzie w razie potrzeby szukali

nas w zakrystii lub biegali po mieście, bo nie wiedzieli gdzie i kto mieszka, kogo mogą zastać. Prowizorium trwało dwa i pół roku. Cały czas kontynuowano prace przy odbudowie plebanii. Ze względu na pożar, tak się szczęśliwie złożyło (mam tu na myśli m.in. obecnych dziś historyków), że wyniesione zostało całe bogate archiwum parafialne. Ocalały m.in. XVII i XVIII wieczne księgi, w tym księgi metrykalne kościoła i dokumenty gospodarcze zakonu dominikanów. Ogień powstał na poddaszu nad ranem. Kiedy paliło się poddasze, w tym czasie księża i parafianie zdążyli uratować całe archiwum, wszystkie księgi. Nic nie zostało zniszczone i do zakończenia prac remontowych cały zabezpieczony zasób archiwum przechowywano w zakrystii. Do obecnego budynku plebanii przeprowadziliśmy się później, bo w styczniu 1997r., po zakończeniu podstawowych prac, i przyznam symbolicznym wykończeniu wnętrza, gdy jeszcze nie zupełnie wszystko było zrobione jak trzeba. Od dramatycznych chwil minęło już półtora roku. Dość szybko rozpoczęły się prace remontowe w kościele i klasztorze. Największy postęp miał miejsce tym tj. w 1998 roku kalendarzowym, kiedy to prace wykonywane są od maja. W ciągu ich trwania wymieniono m.in. całe pokrycie dachu, na blachę szwedzką. Obecnie trwa remont elewacji zewnętrznej, który wykonuje firma Iniekt System. Od wiosny 1998 r. inna firma pracuje w klasztorze, gdzie zostały wykończone piwnice. W rozległych pomieszczeniach znajdzie miejsce kotłownia i kilka innych pomieszczeń gospodarczych. W tej chwili trwają prace na piętrze i wszystko wykonujemy zgodnie z procedurą przyjętą przy remontach tak starych budynków. Więc ekipa remontowa wynosi gruz, wyrównuje ściany, podmurówuje obiekt. Panowie elektrycy założyli instalację. W tej chwili skończono pracę przy tynkach wewnątrz, położono m.in. nowe tynki w dawnym refektarzu i już rozpoczęto prace na korytarzu. W ten sposób trwa renowacja jednego z najciekawszych obiektów sakralnych diecezji. Mamy nadzieję, że do zimy uda się skończyć remont w kościele.

Uważam, że najpilniejsze z prac przy kościele jest wykonanie izolacji poziomej. Wewnątrz obiektu bardzo naciąga wilgoć. Możecie Państwo zauważyć w kościele jak się kruszą tynki. To wszystko od wilgoci. Kiedyś były robione próby osuszania obiektu, m.in. mój poprzednik zastosował znaną metodę

elektroosmozy. W zagrożonych wilgocią ścianach robiono otwory, wkładano specjalne grzałki, doprowadzono prąd - w ten sposób chcieliśmy osuszyć ściany. Niestety obawiam się, że na dłuższą metę chyba nie zdało to egzaminu, zresztą widziałem efekty elektroosmozy w kościele w Różanymstoku. Obecnie pragniemy zastosować najnowszą metodę, według której pracują obecnie chyba wszyscy gospodarze zagrożonych obiektów zabytkowych - czyli nawiercanie, wpuszczanie cieczy krystalicznej, która krystalizuje się wewnątrz struktury ściany i nie wpuszcza wilgoci do góry. Z kolei to jest dosyć kosztowna sprawa. Zaprosiłem kilku fachowców m.in. pana prof. Nawrota z WAT-u z Warszawy, który opatentował tę metodę. Jest to osoba bardzo znana. Jedna z firm złożyła nam ofertę i chce wykonać izolację ścian. Niestety koszt całego przedsięwzięcia jest ogromny i wynosi ok. 50 tys. - 500 mln starych złotych. Mam cichą nadzieję, w żadnym razie jej nie tracę, że uda nam się to zrobić, a przede wszystkim, że przed zimą położymy tynki i zabezpieczymy mury i ściany całego obiektu. Państwo widzicie, że również kościół wewnątrz wymaga cały czas remontu.

Przed wszystkim trzeba powiedzieć o remoncie klasztoru - to jest prawdziwe wyzwanie, potężna inwestycja - tysiące metrów kwadratowych. Jeśli chodzi o klasztor to na dzień dzisiejszy mamy taki zamiar, żeby obiekt służył całej archidiecezji. Wtedy znajdowałby się tu ośrodek duszpasterski dla archidiecezji białostockiej, służyłby dla różnych grup modlitewnych - dzieci, młodzieży, małżeństw, odbywałyby się w nim rekolekcje, goście i uczestnicy spotkań mieliby stałe miejsce pobytu. Ponieważ klasztor dominikanów jest to naprawdę duży obiekt, zdajemy sobie sprawę z tego, że parafia własnymi siłami nie dokona renowacji i nie utrzyma zabudowań. Jeśli już jesteśmy na zewnątrz świątyni to opowiem państwu taką ciekawostkę. Stoi przy murze krzyż metalowy, który jest w jednym miejscu przestrelony. Teraz został zdjęty z dachu. Parę kroków dalej będzie widać małą wieżyczkę. Została przez nas dobudowana, nie było jej od czasów wojny. Krzyż stał wtedy na wieży, na kościele był widoczny. Nasz kościół palił się ostatnio w 1938 r. Po pożarze wieżyczki już nie było. Później kościół był zagrożony kiedy wycofywały się wojska niemieckie. Także krucyfiks chcemy postawić w widocznym miejscu. Pasja Chrystusa jest stara i można ją obecnie podziwiać. Z boku świątyni znajduje

się ciekawy budynek, ludzie nazywają go "kaplicą" - widocznie w takim charakterze służył dominikanom. Nam służy jako salka katechetyczna. Lekcje religii "nie mieszczą" się w szkole i czasami szkoła przychodzi do nas. Teraz kapliczka jest wykorzystywana na lekcje religii, odbywają się tu spotkania wszystkich grup modlitewnych. Dziś np. schola przygotowuje się do jutrzejszej Mszy św. I tego typu klasztorne zabudowania pomocnicze służą nam w tej chwili bardzo dobrze. Na ścianach kapliczki i murów kościoła widać doskonale jak wysoko podchodzi wilgoć i jak bardzo niszczy mury, które wymagają w tej chwili remontu.

20 września 1998 r.
PAŁAC HASBACHA

mgr Lucyna Stalończyk st. insp. woj. Wojewódzki Oddział Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku.

Wojewódzki Konserwator Zabytków w Białymstoku zajmuje obecnie kilka zaadaptowanych pomieszczeń w Pałacu Hasbacha, jest przy tym gospodarzem całego obiektu. Współczesne są niektóre elementy wystroju wewnątrz np. kinkiety i żyrandole. Przed przeprowadzką PSZO mieściła się w Urzędzie Wojewódzkim. W 1981 r. wprowadziliśmy się do pałacu jeszcze z pekazetami tj. Przedsiębiorstwem Państwowym "Pracownie Konserwacji Zabytków". To ono przejęło obiekt decyzją wojewody. Potem po latach jak wiadomo oddział się rozpadł i teraz tutaj na kształt dawnych pekazetów stworzono nową instytucję. A już jak dzisiaj to wygląda? Na górze tj. pierwszym piętrze mieści się Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego, na dole my i jeszcze inne instytucje. Przy adaptacji wewnątrz pałacowych prowadzono poważne roboty konstrukcyjne. Pani architekt Jolanta Mierzwa była autorką projektu prac konserwatorskich, odbudowy. Projektowała również takie detale jak żyrandole, kinkiety do każdego pomieszczenia. Pani Mierzwa jest obecnie poza granicami kraju. Przy projektowaniu siedziby WKZ przyjęto takie założenie, żeby trzy pierwsze pomieszczenia choć trochę nawiązywały do historycznego charakteru pałacu. Są też pomieszczenia o współczesnym wystroju. W sekretariacie mamy kominek

neorokokowy, obok w gabinecie konserwatora neoklasycyzujący. Natomiast w tym pokoju jest kominek secesyjny, może nieco skromny ale też bardzo ciekawy. Może się tylko wydawać, że jest mniej efektowny, ma on swój delikatny, ładny program zdobniczy. Oczywiście kominki pierwotnie znajdowały się w innych pomieszczeniach i np. jak się państwo dobrze przypatrzą, to kominek jest zbyt duży, zbyt monumentalny do wielkości pokoju, w którym się znajdujemy. Pierwotnie był on w innym, większym pomieszczeniu.

Z pracą Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków związana jest grupa zagadnień administracyjnych. Wydajemy zezwolenia, opracowujemy, opiniujemy wnioski dotyczące budowy jednych obiektów, rozbudowy innych, analizujemy różnorakie projekty z zakresu zarówno architektury, urbanistyki, jak wewnątrz budownictwa murowanego i drewnianego. Zajmujemy się także zabytkami ruchomymi, problemami ich konserwacji i przetrwania. Dużą część naszej działalności poświęcamy zachowaniu zabytkowych zespołów zieleni, parków, cmentarzy. Tematyczny zakres działania WKZ jest bardzo duży. Część administracyjna wymaga od nas m.in. przygotowania dokumentów wychodzących i przychodzących do PSOZ. Jest to dla wielu z nas, przyznam coś nowego. Zmiana zakresu naszych obowiązków miała miejsce w 1991 r. Musieliśmy się nauczyć rozpatrywania kwestii prawnych, podstaw prawnych i formalnego podejścia do ochrony zabytków. Uczyliśmy się także pewnego trybu administracyjnego tj. podejmowania decyzji czy postanowień. Rozstrzygnięcie problemu konserwatorskiego wymaga od nas wiedzy. Mamy tu poważny zbiór dokumentacji, utrzymywany, poszerzany przez wiele wiele lat, już od czasów p. Władysława Paszkowskiego, pierwszego po wojnie konserwatora, nieżyjącego już niestety architekta. Mówiąc o ochronie zabytków warto pokazać jak wyglądają karty ewidencyjne - podstawowy formularz opisujący obiekt chroniony lub zabytkowy. Dla pracowników Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego karty są znane, zaprezentujemy je gościom, którzy nie widzieli jeszcze takiej dokumentacji. Chcąc skorzystać z informacji o zewidencjonowanych obiektach sięgamy do najprostszyc form dokumentacji, najbardziej podstawowych takich jak fiszka, jak karta ewidencyjna, do różnego rodzaju specjalistycznych opracowań. Z

prac konserwatorskich dysponujemy jeszcze innego typu dokumentacjami, które nazywamy dokumentacjami konserwatorskimi. Pokazują one przebieg prac konserwatorskich, począwszy od prezentacji stanu zachowania obiektu przed rozpoczęciem jakichkolwiek działań, poprzez cały cykl zabiegów konserwatorskich, a wreszcie pokazanie obiektu już po konserwacji. Oczywiście - "pokazanie" następuje nie tylko w obrazie, ale bardzo dokładnie opisany jest proces konserwacji tj. opis technik i technologii prac, informacje jakich użyto materiałów, jakich preparatów, jaki zastosowany został program konserwatorski. Chociaż wiadomo, że dla zagrożonego obiektu zabytkowego pewne podejścia są wspólne np. warunki utrzymania go i konserwacji, jednak do każdego obiektu podchodzi się bardzo indywidualnie. Tak jak z chorym człowiekiem, musi być dobra diagnoza, a potem dobre lekarstwo.

W jednym z zaadaptowanych pokojów pałacyku znajdują się ewidencje. Ewidencja czyli uporządkowany zbiór informacji, inwentaryzacja, która pokazuje obiekty architektury i budownictwa. Jak już wspomniałam podstawową formą opracowania jest tzw. karta ewidencyjna, na której opisany jest dany obiekt. Częściowo są karty stare, zielone, w dużej części założono już karty nowe, tzw. białe. Ciągłe trwa proces zakładania nowych kart. W oddzielnych szufladach znajdują się fiszki. Najpierw korzystamy z fiszki, potem sięgamy do karty itd. Wreszcie wybrane obiekty są wpisane do rejestru zabytków. Wiadomo, jednak że nie wszystkie są i będą w rejestrze. Podstawowe decyzje konserwatorskie zapadają ze względu na tzw. strefy ochrony. Strefy dotyczą miejscowości i pewnych wydzielonych terenów. Analizując przedsięwzięcie urbanistyczne musimy wiedzieć czy dom, który np ma zbudować spółdzielnia mieści się w strefie ochrony, czy jest już poza strefą. Dotyczy to nie tylko konserwacji i remontu obiektów, lecz również projektów nowych, współczesnych budynków, które mają dopiero zaistnieć w przestrzeni miasta.

Wczoraj państwo oglądali w terenie parę obiektów gdzie zastosowano działania konserwatorskie. W przypadku chociażby Strabli chcę powiedzieć, że teraz ołtarz główny, który jest częściowo konserwowany został ujęty w planie konserwatorskim. Tzn, że rekonstruowany jest z funduszu konserwatora. Nad obiektem pracuje

konserwator dzieł sztuki p. Pawła Sadlej z Warszawy, zajmuje się on również innymi obiektami, ale oltarz ten oglądaliście Państwo we wnętrzu kościoła.

Ponieważ wczoraj Państwo oglądali w starym kościele, nagrobek Jana Klemensa Branickiego zapraszam do obejrzenia "świeżej" dokumentacji z prac konserwatorskich. Już na samych ilustracjach, widać stopień zniszczenia. Kolejne fotografie pokazują jak nagrobek wygląda po konserwacji. Bardzo zniszczona była płyta z inskrypcją, zastanawialiśmy się nawet nad pełną rekonstrukcją, ale jednak udało się wydobyc ją z partii najniższej, cokołowej. Udało się także dobrze utwardzić i utwardzić płytę, a potem pozłocić litery. Było oczywiście bardzo wiele elementów nagrobka, które poginęły m.in. buława i inne obecnie rekonstruowane przez p. Wojciecha Lachowicza. Konserwację płyty wykonywała p. Małgorzata Andron - Hofmańska, absolwentka szkoły totuńskiej, która jest specjalistką od konserwacji kamienia. Na szczęście mieszka w Białymstoku. Wszystkie elementy metalowe, to była praca Wojciecha Lachowicza, począwszy od bardzo dokładnych szkiców, analizy możliwego kształtu skradzionych przedmiotów na podstawie podobnych zachowanych obiektów w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Elementy nagrobka już do nas powróciły, są po konserwacji i w tej chwili, widać całość całość dzieła wysokiej klasy. W kolejnym numerze "Biuletynu Konserwatorskiego", czwartym z kolei, który ukaże się pod koniec roku, poruszymy temat konserwacji nagrobka Jana Klemensa Branickiego. Na okładce numeru chcielibyśmy zamieścić zdjęcie nagrobka ale to trudny obiekt do fotografowania, m.in. dlatego, że pewne elementy dają odbłask. Poza tym w centralnym polu jest wnęka, cień, co stwarza wrażenie brudu na dookoła elementów metalowych. W nowym biuletynie będzie też parę konserwatorskich tematów dotyczących przywracania polichromii neogotyckiej w neogotyckich kościołach. Obiekty to bardzo młode, a jak się okazuje, szalenie już przekształcone.

Barbara Cichońska insp., Wojewódzki Oddział Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku

Podobna dokumentacja jaką widzieliście Państwo przy okazji ewidencji zabytków architektury dotyczy również zabytków ruchomych. Tu również prowadzona jest podstawowa karta dla każdego obiektu. Pod nazwą zabytki ruchome rozumiemy m.in. malarstwo, rzeźbę, polichromię, rzemiosło artystyczne, co siłą rzeczy wymusza trochę inny zakres opracowania, np. inny jest format karty - podstawowa dokumentacja - zdjęcia. Część jest w bibliotece, część w szafach. Białostocka PSOZ dysponuje też własnymi albumami ikonograficznymi. Nie wiem czy gdzieś jeszcze w Polsce są prowadzone zbiory tego rodzaju. W Białymstoku prowadziliśmy je od 1973 r. do 1995 r. Obecnie pokazuję Państwu album chyba najbardziej znany, dotyczący starego kościoła i całego terenu wokół świątyni. Do zdjęć dołączane są negatywy. Album jest bardzo pomocny w pracach konserwatorskich.

Lucyna Stalończyk - Wszystko zaczęło się od wielkich kradzieży jakie miały miejsce w starym kościele w latach 70. Potem trudno było odtworzyć stan pierwotny, m.in. dlatego, że nie wszystkie obiekty były zewidencjonowane. Dlatego zaczęliśmy robić zdjęcia, w tym szerokie ujęcia wewnątrz pokazujące szczegółowe rozplanowanie elementów wyposażenia. Mówiąc popularnie, "drobnicy" jest strasznie dużo. Dokumentacje fotograficzne *przechodzą* z szerszych widoków, do mniejszych obiektów zabytkowych, co szalenie ułatwiło prace konserwatorskie. Albumy przydają się jeszcze dziś, pokazują m.in. jakie było rozmieszczenie przedmiotów w środku kościoła, jakie zmiany zaszły w trakcie konserwacji.

Barbara Cichońska - Oglądają Państwo zdjęcia obrazujące moment skąd zaczynają się pierwsze prace w starym kościele - pierwsze odkrywki wykonano w 1979 r. Teraz badania, które posłużyły do dalszych prac i od wykonania konserwacji polichromii, która jest w tej chwili.

Lucyna Stalończyk - Młodzi ludzie być może nie pamiętają, że w kościele była taka właśnie szalenie dekoracyjna polichromia z 1942 r., pod nią jeszcze kilka warstw i dopiero właśnie te XVII i XVIII wieczne.

Barbara Cichońska - Oto fotografie tego rodzaju odkrywek. Na ich podstawie ustalono dwie pierwsze warstwy malarskie. Komisje konserwatorskie sugerowały co trzeba zachować, by pozostać w zgodzie z całym programem konserwatorskim. Potem ekipy przez lata pracowały przy rekonstrukcji wnętrza kościoła.

Lucyna Stalończyk - Tutaj powiedzieć trzeba o ogromnych zasługach księdza proboszcza Antoniego Lićwinko. Przed księdzem dziekanem chylimy czoła, bo od początku jak został proboszczem, a nawet trochę wcześniej w 1977 r. rozpoczął prace i po prostu realizował cały program konserwatorski. Na początku wcale nie było łatwo. Dziś jak się widzi obraz wnętrza barokowego to wszystko jest na swoim miejscu. A dwadzieścia lat temu już na początku prac, trzeba było zdecydować co robić z warstwą XVII wiecznej polichromii, wcześniejszą, która zachowała się szczątkowo. Warstwa następna XVIII wieczna była zachowana dobrze i pasowała do całego wystroju wnętrza i pozostałych elementów. Przyjęto więc, oczywiście już po odkrywkach, że odtwarzamy wystrój XVIII wieczny, barokowy. Powodzenie prac zawdzięczamy ks. Antoniemu Lićwinie. Dzięki niemu, a on jest cały czas proboszczem, zrealizowano wszystkie postulaty konserwatorskie. A z innymi gospodarzami obiektów jest różnie.

Sytuacja jest dobra jeżeli chodzi o obiekty sakralne. Są tacy gospodarze, którym szalenie zależy na dobrym utrzymaniu obiektu. Są też tacy, którzy obawiają się całego trudu, który ich czeka, kiedy już raz rozpoczną pracę. Jest też taka część gospodarzy, którzy obawiają się reakcji wiernych. Zastanawiają się czy parafianom będzie się podobał kościół po konserwacji. Przecież nagle dochodzi do straszliwej zmiany, prawie z dnia na dzień znane czasem od pokoleń, wnętrza kościoła przybiera inne, nowe kształty. Np. w Łubinie Kościelnym czy w Wyszkach, stoją neogotyckie ceglane kościoły, w których było malarstwo z lat 60. naszego wieku, skutecznie zasłaniające neogotycki styl wnętrza. Dopiero po badaniach okazało się, że służki nad filarami w świątyniach są kolorowe i to jak kolorowe: - czerwone, niebieskie, jakieś biele. W ogóle powstał zupełnie inny, nowy, kolorystyczny obraz wnętrza świątyni. Spotkaliśmy się z zatrwożeniem księdza jak to będzie, jak ludzie przyjmą zmiany. Ale jakoś w całości rzeczy przy dużym nasileniu kolorystycznym i kompletnej zmianie dotychczasowej

kompozycji, po tłumaczeniach, częstych przyjazdach, rozmowach z parafianami, bo ciągle takie prowadzoo, przy wielkiej cierpliwości księdza i konserwatorów, okazało się, że społeczność bardzo dobrze przyjęła zmiany. Obecnie dochodzi nawet do tego, że kościół zwiedzają inni ludzie, często z zagranicy, albo z innych, odległych terenów kraju i mówią głośno, że jest tak ciekawie, że to taka ciekawa świątynia, a parafianie są wtedy bardzo zadowoleni.

Bywają też odwrotne sytuacje, trudno "pokazywać palcem" jak to się mówi. Bywają np. tacy gospodarze, którzy wiele lat ociągają się z wprowadzaniem w życie naszych sugestii, lub coś jednak robią posuwając się "małymi drobnymi kroczkami", w końcu jednak jest to bardzo niewiele. Ale tu następują zmiany. Mówimy też *aby tylko nie popsuto*, trudno jest tak powiedzieć zdecydowanie, bo nawet ktoś przez parę lat może zrobić coś w naszym pojęciu niby małego, a szalenie ważnego, bo uczynili ten pierwszy krok, który zmienił świadomość ludzi. Może być to np. konserwacja bardzo małego obrazu, już nie mówię o całym wnętrzu, bo to są koszty ogromne, ale konserwacja ważnego obrazu - i rozpoczyna się dążenie do pokazania prawdziwego wczesnego wnętrza świątyni.

Barbara Cichońska - Może też być czasami taka sytuacja - lepiej jeżeli się czegoś nie robi lub miało być zrobić źle.

Lucyna Stalończyk - Tak bardzo często. Lepiej nie zaczynać. Są tacy gospodarze, którzy trzymają się wszelkich ustaleń, są solidni we współpracy, nie odchodzą od kierunku prac ustalonego wspólnie z nami. Jeżeli się już coś raz postanowiło, i potem właściciel zmienia zdanie, to możemy coś zmienić, ale procedura zaczyna się od początku. Zbiera się kilk osobowa komisja, która bardzo szczegółowo analizuje, jaka jest konieczność zmiany. Często jednak właściele są konsekwentni. Ale czasami bywa, że nie, stąd nie zawsze to, co ustaliliśmy może być do końca dobrze zrobione. Zresztą pomysł co innego, a czasami realizacja, to już zupełnie inna strona i trzeba ciągle uważać, nadzorować pracę.

mgr Antoni Oleksicki Wojewódzki Konserwator Zabytków

PAŁAC HASBACHA W BIAŁYMSTOKU

Dzisiejsze Dojlidy powstały zapewne w XV wieku, podczas kolonizacji obszarów puszczańskich, jaka nastąpiła po bitwie pod Grunwaldem w 1410 r. i uspokojeniu dawnego niespokojnego pogranicza polsko - rusko - litewskiego. Nazwa miejscowości jest pochodzenia bałtyjskiego i świadczy o pochodzeniu najdawniejszych mieszkańców tych ziem. W kolejnych stuleciach dobra Dojlidy należały do możnych rodów litewskich - Chodkiewiczów i Radziwiłłów, w wieku XVIII Dojlidami jako dobrami zastawnymi władał Jan Klemens Branicki. Tutejszy dwór służył na potrzeby myśliwskie - była tu psiarnia, sieciarnia łowiecka; opodal dworu, w miejscu dzisiejszego przystanku autobusowego znajdowała się karczma dworska i browar. Na pocz. XIX w. wykupione z zastawu dobra dojlidzkie wracają do Radziwiłłów, od których nabywa je w 1820 r. Maria Dęblińska, która z kolei sprzedaje ten majątek w 1856 r. Aleksandrowi Kruzenszternowi. Kruzensztern na miejscu dawnego skromnego drewnianego dworu Radziwiłłów buduje obszerny murowany pałac o rozwiązaniach nawiązujących do tradycji schinckłowskiej; wokół którego zakłada park krajobrazowy, a na południe i zach. od założenia ozdobnego sytuuje browar parowy, folwark i osadę pracowników folwarcznych. Od jego córki Zofii z Kruzenszternów Rudiger plac o pow. 15 dziesięcin i 660 sążni kwadratowych nabywa "mieszczanin zabłudowski Artur Ewaldowicz Hasbach, wyznania Luteranckiego". Wcześniej już, bo w 1865 r. w Dojlidach istniała fabryka włókiennicza Hasbacha z 64 warsztatami ręcznymi, zatem Hasbach prawdopodobnie wydzierzawiał od kilkunastu lat ten teren.

Zapewne w niedługi czas po nabyciu od Rudigerów gruntu Hasbachowie jeszcze w k. XIX w. zbudowali murowane zabudowania fabryczne, obok których, po drugiej stronie drogi umieszczono skromny pierwotnie budynek mieszkalny. Za nim, wzdłuż drogi umieszczono zespół drewnianych domów dla tkaczy pracujących w fabryce. Około 1905 - 6 roku od południa i północy

do prostokątnej części środkowej dobudowano dwa ryzality z wieżami. Zapewne wtedy nadbudowano piętro oraz wprowadzono łamany dach mansardowy. Chorągiewka na wieży południowej z datą 1907 zaświadcza zatem datę ukończenia rozbudowy pałacu. Ryzality oraz wieże mają rozwiązania utrzymane w duchu neorenesansu francuskiego i niderlandzkiego, natomiast elewacja partii centralnej pałacu nawiązuje do neorenesansu francuskiego. W wyposażeniu wewnątrz zachowały się elementy eklektyczne oraz secesyjne - kominki, zdobienia paradnej klatki schodowej, niektóre zachowane fragmenty stolarki okiennej i drzwiowej. W otoczeniu pałacu zachowały się fragmenty dawnego ogrodu ozdobnego, wywodzącego się jeszcze z istniejącego tu w XVIII w. warzywnika dworskiego.

Dwudziestowieczne dzieje pałacu były bardzo burzliwe, co ujemnie wpłynęło na jego stan zachowania. W 1915 r. wycofujący się Rosjanie ewakuowali wyposażenie fabryki i część pracowników. W pustych murach Niemcy urządzili fabrykę sklejek, funkcjonującą do dziś. W okresie międzywojennym Hasbachowie rozbudowali fabrykę i wspólnie z ks. Lubomirskim, ówczesnym właścicielem browaru do obu zakładów podciągnęli linię kolejową. Wielki kryzys 1929 r. spowodował upadek i bankructwo Hasbachów, za długi wobec Skarbu Państwa fabryka oraz rezydencja zostały upaństwowione. Po 17 września 1939 r. Hasbachowie optowali na rzecz Niemiec i wyjechali do Warszawy. W pałacu na parterze władze sowieckie urządziły klub fabryczny i bufet, na piętrze mieszkali majstrowie i kierownictwo fabryki, funkcjonowała tu też szkoła aktywu partyjnego, która mocno zdewastowała ten obiekt. Po agresji Niemiec na ZSRR armia niemiecka zlokalizowała w pałacu szpital polowy, funkcję tę obiekt pełnił do 1944 r. Następnie ulokowano tu szkołę aktywu partyjnego, po niej Ośrodek Szkolenia Kadr Rolniczych. W 1957 r. budynek przejęła Fabryka Sklejek, która urządziła tu 23 mieszkania dla swych pracowników. Funkcjonowała tu (w różnych okresach) także przychodnia zdrowia, gabinet stomatologiczny, poczta oraz przedszkole. Nadmiernie eksploatowany i nieremontowany budynek powoli zaczął stwarzać zagrożenie użytkownikom. Został opuszczony w 1969 r. i pozbawiony użytkownika stał do 1976 r. Wówczas prace remontowe z przeznaczeniem na siedzibę własną, Biura Badań i Dokumentacji

Zabytków oraz Przedsiębiorstwa Państwowego "Pracownie Konserwacji Zabytków" rozpoczął Wojewódzki Konserwator Zabytków, pan Jerzy Tryburski. Zasadnicze prace zostały ukończone w 1980 r. i od tej pory budynek jest siedzibą Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Od 1993 roku trwają prace remontowe oraz prace przywracające pierwotny wystrój pomieszczeniom na parterze. Od 1994 r. wyremontowany przez WKZ parter budynku wynajmowany jest Podlaskiemu Klubowi Biznesu. Obecnie rozpoczynamy prace rewaloryzacyjne w dawnym ogrodzie otaczającym pałac.

UŻYTKOWNICY PAŁACU HASBACHA

Pałac Hasbachów, budowla o niezbyt odległej metryce miał w kończącym się już stuleciu bardzo burzliwe dzieje. Obiekt został uratowany dzięki staraniom kolejnych konserwatorów. Jednocześnie podkreślić trzeba, że wszyscy użytkownicy obiektu - poza Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym i Klubem Biznesu - są związani bezpośrednio z ochroną zabytków na obszarze województwa i Polski północno - wschodniej i wykonują różne prace w dziedzinie ochrony substancji zabytkowej, badań zabytków i środowiska kulturowego, wykonawstwa konserwatorskiego, ekspertyzy i projekty z tej dziedziny.

1. Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego - pow. 434, 82 m².

Jest to instytucja podlegająca Ministerstwu Kultury i Sztuki, a zajmująca się szeroko pojmowanymi sprawami ochrony dziedzictwa kulturowego na obszarze historycznego Podlasia (woj. białostockie oraz części dzisiejszych województw białkopodlaskiego, łomżyńskiego, siedleckiego i suwalskiego). Instytucja ta prowadzi badania archiwalne na terenie kraju i za granicą, gromadzi dokumentację, księgozbiór, opracowuje dokumentację dotyczące dziedzictwa kulturowego tego obszaru. Ośrodek zajmuje niemal całe poddasze, przystosowane przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do tego celu w trakcie remontu przeprowadzonego w latach 1994 - 1996.

2. Projekty techniczne, Opinie, Nadzory, J.K. Grochowski - pow. 17, 30 m².

Firma ta zajmuje się opracowywaniem strony technicznej i konstrukcyjnej, w tym także dokumentacji, ekspertyz, analiz i opinii na potrzeby obiektów zabytkowych. Jej właściciel jest doświadczonym konstruktorem budowlanym, od wielu lat pracującym na potrzeby ochrony zabytków. M.in. p. Grochowski jest autorem projektu konstrukcji Ołtarza Papieskiego, wzniesionego w 1991 r. na lotnisku białostockim. Był kierownikiem zespołu konstrukcyjnego pracowni projektowej w białostockim oddziale PKZ. Pan Grochowski posiada uprawnienia konserwatorskie w zakresie konstrukcji.

3. Pracownia Dokumentacji i Konserwacji Zabytków B. Tomecka - pow. 17, 30 m².

Firma, prowadzona przez wieloletniego pracownika, a następnie kierownika Pracowni Dokumentacji Naukowo - Historycznej w białostockim oddziale PKZ. Obecnie firma p. Tomeckiej wykonuje różnego rodzaju dokumentacje oraz prace remontowo - konserwatorskie w obiektach zabytkowych. Pani Tomecka posiada uprawnienia konserwatorskie w zakresie wykonywania dokumentacji konserwatorskich, nadzorów konserwatorskich i prowadzenia robót w obiektach zabytkowych.

4. Autorska Pracownia Projektowa A. Duda - pow. 56, 30 m².

Pracownia projektowa p. Agnieszki Dudy prowadzi prace projektowe w zakresie architektury na obszarze województw białostockiego, łomżyńskiego i białkopodlaskiego. Wykonuje wiele projektów architektonicznych i adaptacyjnych w obiektach zabytkowych oraz na obszarach objętych ochroną konserwatorską. Pani A. Duda, mająca wieloletnie doświadczenie w zakresie projektowania w obiektach zabytkowych (m.in. była kierownikiem zespołu projektowego w oddziale PKZ), posiada uprawnienia konserwatorskie w zakresie projektowania w obiektach zabytkowych.

5. "D'orocart" firma kartograficzna, sc. E. Dobreńko i J. Tomecki - pow. 30, 70 m².

Firma prowadzi działalność w zakresie przygotowywania i wydawania map, folderów, druków odnoszących się do północno-wschodniej Polski. Wydaje mapy propagujące walory

turystyczne i ekologiczne regionu - Puszczy Białowieskiej, Wigierskiego Parku Narodowego, Narwiańskiego Parku Narodowego, województwa białkopodlaskiego i in.

6. Podlaski Klub Biznesu - pow. 298, 59 m².

Założony w 1993 r. jako spółka cywilna, od maja 1995 r. stowarzyszenie przedsiębiorców białostockich. Pomieszczenia zajmowane przez klub zostały wyremontowane ze środków przyznanych przez Generalnego Konserwatora Zabytków. Pomieszczenia te posiadają wysoki standard. Klub prowadzi działalność popularyzacyjną w zakresie spraw związanych z promowaniem rozwoju biznesu, a także działalność gospodarczą polegającą na wynajmie udostępnionych przez WO PSOZ lokali osobom i instytucjom trzecim na wesela, stypy, pierwsze komunie, promocje reklamowe firm, czym zarabiają na pokrycie czynszu. W oparciu o tzw. niewielkie "zaplecze kuchenne" klub prowadzi bar.

7. Przedsiębiorstwo Usług Budowlano - Konserwatorskich "Anmar" sc. A. Iwanicki i M. Tryburski - pow. 70, 28 m².

Firma zajmuje się działalnością projektową, kosztorysową i wykonawstwem w zakresie architektury, instalacji sanitarnych, prac adaptacyjnych. Prowadzi prace - przede wszystkim projektowe w obiektach zabytkowych na terenie północno-wschodniej Polski. Właściciele mający wieloletnie doświadczenie w zakresie prac w obiektach zabytkowych, zarówno w zakresie projektowania, nadzoru jak i bezpośredniego wykonawstwa, posiadają uprawnienia konserwatorskie w zakresie prac projektowych w zabytkach.

8. Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe - pow. 40 m².

Statutowym celem działania WOPR jest "czuwanie nad bezpieczeństwem życia ludzkiego na wodach śródlądowych..." W odnajmowanych pomieszczeniach mieści się biuro zarządu wojewódzkiego tej instytucji, służącej przede wszystkim ratowaniu życia tonących i upowszechniającej idee bezpiecznego pływania.

9. Pracownia Konserwatorska Wiktorii Tołłoczko - Tur - pow. 20, 50 m².

Pani Wiktoria Tołłoczko - Tur prowadzi pracownię konserwacji zabytków ruchomych - przede wszystkim malarstwa, grafiki, rzeźby polichromowanej na drewnie. Pani Tołłoczko jest doświadczonym konserwatorem o wieloletnim stażu. Jej dziełem jest

m.in. konserwacja wystroju willi von. Driesena, pałacu Branickich, wielu kościołów.

10. Wojewódzki Oddział Państwowej Służby Ochrony Zabytków - pow., 278, 01 m².

WO PSOZ wykorzystuje zajmowane pomieszczenia na cele administracyjne. Oprócz pomieszczeń biurowych znajdują się tutaj: obszerne archiwum konserwatorskie i zbiory dokumentacji, fototeka i biblioteka specjalistyczna. Są to największe tego rodzaju zbiory na obszarze północno-wschodniej Polski. Zwłaszcza cenna jest fototeka dokumentująca stan zabytków począwszy od 1945 r. i zachodzące zmiany w stanie ich zachowania. Ponadto ważną rolę odgrywa zbiór dokumentacji i biblioteka; oba te zbiory uzupełniają się w znacznej mierze ze zbiorami zgromadzonymi w zasobie ROSiOŚK.

Ogółem powierzchnia użytkowa pałacu wynosi **1263 m²**, natomiast powierzchnia całkowita **1575 m²**.

Podkreślenia wymaga fakt, że pałac Hasbachów uratowany został dzięki inicjatywie służb konserwatorskich. To dzięki WKZ przeprowadzono w latach 1976 - 1981 (wówczas funkcję tę pełnił mgr inż. arch. Jerzy Tryburski), remont budynku, który opuścili już wszyscy użytkownicy, następnie po przekazaniu PSOZ w administrację tego obiektu w 1993 r., prowadzone są dalsze prace konserwatorskie - budowa kotłowni gazowej, przystosowanie do użytkowania pomieszczeń strychu i parteru, remont pokrycia dachu, wymiana zniszczonej instalacji piorunochronnej, obróbek blacharskich, instalacji sanitarnej. Prace konserwatorskie trwają nadal, a ich tempo jest uzależnione od posiadanych środków. Najpilniejsze prace, jakie należy obecnie wykonać to:

- wprowadzenie izolacji poziomej przeciwwilgociowej,
- remont hallu głównego z zamontowaniem faset i wiatrołapu,
- remont elewacji budynku,
- remont ogrodzenia od strony stawu, splantowanie terenu i posianie trawy.

Antoni Oleksicki

Parafie rzymskokatolickie i unickie w granicach regionu kulturowego Podlasia.

Katalog zawiera spisy parafii rzymskokatolickich i unickich istniejących u schyłku Rzeczypospolitej Obojga Narodów na obszarze obecnego regionu kulturowego Podlasia. Rzymskokatolickie ośrodki duszpasterskie w roku 1795 należały do diecezji łuckiej i wileńskiej, unickie do metropolitalnej i brzeskiej. W wykazie uwzględniono miejscowości parafialne w porządku alfabetycznym. Dane dotyczące parafii diecezji łuckiej pochodzą z

akt zespołu Konsystorza Janowskiego przechowywanego w Archiwum Diecezjalnym w Siedlcach, a diecezji wileńskiej z kopiariuszy dokumentów funduszowych kościołów dawnej diecezji wileńskiej z Muzeum Narodowego w Krakowie - Bibliotece Czartoryskich oraz Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie i w Bibliotece Akademii Nauk Litwy w Wilnie. W trakcie opracowywania katalogu korzystano także z akt parafialnych i kolekcji prywatnych.

Po nazwie parafii podano przynależność diecezjalną i dekanalną parafii w roku 1795, wezwanie świątyni, datę fundacji lub najstarszej wzmianki oraz informacje o fundatorze.

Ponadto korzystano z:

Spis kościołów i duchowieństwa archidiecezji w Białymstoku. Rok 1988, Białystok 1988.

Rocznik diecezji łomżyńskiej 1995, Łomża 1995.

Katalog duchowieństwa i parafii diecezji siedleckiej czyli podlaskiej, Siedlce 1985.

Spis kościołów, parafii oraz duchowieństwa diecezji w Drohiczynie nad Bugiem (Stan na 1 sierpnia 1976 r.), Drohiczyn 1977.

Schematyzm jubileuszowy diecezji łomżyńskiej 1925-1975, Łomża 1975.

Ks. Witold Jemielity, *Diecezja łomżyńska. Studium historyczne parafii*, Łomża 1990.

Ks. Jan Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912.

W przypadku parafii unickich podano jedynie spis ośrodków duszpasterskich funkcjonujących w roku 1795 zaopatrzone w informacje pochodzące z osiemnastowiecznych wizytacji biskupich. Daty w hasłach oznaczają tam informacje o kolatorach w danym roku wizytacyjnym. Stan poznania początków parafii Kościoła wschodniego jest katastrofalny, uniemożliwia to, na obecnym etapie, rekonstrukcję akcji fundacyjnej podejmowanej wraz z procesem kolonizacji tych obszarów. Wykaz nie obejmuje również placówek kościoła prawosławnego. W roku 1795 na podlaskim obszarze kulturowym działały jedynie cztery parafie prawosławne: w Zabłudowie, Jabłecznej, Drohiczynie i Bielsku. W zestawieniu parafii unickich posłużono się publikacją Józefa Maroszka, *Dziedzictwo Unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia 1596-1996* wydanej z okazji Dni Dziedzictwa w roku 1996, w nielicznych przypadkach dodano informacje o początkach parafii. Informacje dotyczące parafii unickich oparte są przede wszystkim na danych z zespołu: Chełmski Konsystorz Unicki z Archiwum Państwowego w Lublinie.

Katalog parafii rzymskokatolickich i unickich wymaga stałych uzupełnień. Jedynie podejmowanie ciągłych badań źródłowych pozwoli na stworzenie pełnego zestawienia placówek duszpasterskich działających na obszarze podlaskiego regionu kulturowego, wraz z dokładnymi datami fundacji i danymi o fundatorach. Badania podążają w kierunku opracowania atlasu struktur kościelnych działających u schyłku Rzeczypospolitej. Równolegle wydawana jest seria *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych* prezentująca teksty dokumentów dających początek podlaskim parafiom. Dotąd ukazał się dokument fundacyjny kościoła niewodnickiego, w przygotowaniu są materiały dla parafii w Białymstoku, Juchnowcu i Turośni.

**Parafie rzymskokatolickie
dawnych diecezji łuckiej i wileńskiej
w granicach regionu kulturowego Podlasia.**

- AUGUSTÓW**, diec. wileńska, dk. Augustów, pw. Najświętszego Serca Jezusowego, 1549; 14 V 1551; dokument Zygmunta Augusta dla kościoła parafialnego w Augustowie¹; ponowny przywilej fundacyjny 1565, Zygmunt August.²
- BAKAŁARZEWO**, diec. wileńska, dk. Olwita, pw. św. Jakuba, Mikołaja, 1520 pierwszy kościół drewniany, pierwsze uposażenie parafii - 1609, Mikołaj Wolski.
- BARGŁÓW**, diec. wileńska, dk. Augustów, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Narodzenia NMP, Wniebowzięcia NMP, Apostołów Piotra i Pawła, Zygmunta Króla, biskupów Marcina i Mikołaja, Wszystkich Św., św. Anny, Podwyższenia Krzyża Św., 6 X 1544, Zygmunt August.
- BERŻNIKI**, diec. wileńska, dk. Simno, pw. Wniebowzięcia NMP, 1547, królowa Bona.
- BIAŁA PODLASKA**, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św. Anny, XVI, fund. NN.
- BIALYSTOK**, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. Wniebowzięcia NMP, 4 XII 1581, Piotr Wiesiołowski.
- BIELSK PODLASKI**, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Narodzenia NMP, św. Mikołaja, Trzech Króli, 1430, fund. Wlk. ks. Witold.
- BOĆKI**, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Ducha, Wniebowzięcia NMP, św. Jana Chrzciciela, św. Katarzyny PM, św. Józefa Oblubieńca NMP, św. Antoniego Padewskiego, 1513, fund. Jan Sapięha wojewoda witebski.

¹ Dokument Zygmunta Augusta dla kościoła par. w Augustowie: AGAD, MK, nr 118, k. 200 - 203; AGAD, Kapicjana, nr 43, k. 434 - 452.

² AGAD, Archiwum Potockich z Radzyna, nr 213, k. 1v. - 2. J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVIII wieku*, "Studia i Materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego", Białystok 1967, s. 114.

- BRAŃSK**, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. Wniebowzięcia NMP, 1446 - pierwsza udokumentowana wzmianka, 15 V 1525 odnowienie dawnej fundacji przez Zygmunta Starego¹.
- BRZOZOWA**, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. św. Jana, św. Jana Chrzciciela, 1617, dotacja od Józefa Karpa, wg. Litaka filia par. Kalinówka.
- CERANÓW**, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Św. Krzyża, Wszystkich Świętych, Niepokalanego Poczęcia NMP, 1508, fund. NN.
- CHODORÓWKA**, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. św.św. Piotra i Pawła Aap, św.św. Szymona i Judy, Matki Bożej Pocieszenia, filia par. Suchowola 1617 - 1704, 1798 - 1822, 1880 - 1951, par. 1704 - 1798, 1822 - 1880, od 1951, w 1617 Piotr Wiesiołowski buduje i uposaża kościół filialny, w 1704 ks. proboszcz Dzieciołowski wraz Komornikiem Zdanowiczem buduje kościół pw. św.św. Piotra i Pawła Aap, w 1727 August II nadaje dobra parafii 10 km od Chodorówki.
- CHOROSZCZ**, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. św.św. Jana Chrzciciela, Szczepana M, 22 X 1456, Piotr z Gumowa wójt tykocki, dziedzic Choroszczy, 1654, fundacja dominikańska Mikołaja Stefana Paca, wojewody trockiego.
- CIECHANOWIEC**, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. Trójcy Św., XVI w., fund. Kiszkwowie.
- CZERWONKA GROCHOWSKA**, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Jana Chrzciciela, 19 II 1519, fund. Piotr Stanisław Piotrowicz właściciel Ciechanowa².

¹ E. Borowski, *Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Brańsku*, Brańsk 1995, s. 7-8. W odnośniku w słowie od redakcji w wymienionej publikacji (s. 3) podano przypuszczenie ks. T. Żebrowskiego mówiące, że kościół brański został ufundowany w 1390 r. przez Sasina ze Smardzewa kasztelana wyszogrodzkiego.

² AD Siedlce, D 151, k. 78 - 81. Właściwie jest to potwierzenie starszej (między 1464 - 1474) fundacji Piotra Strumiłło, starosty drohickiego, spisanej pismem gotyckim, na starym pergaminie - *avum eius factae innovativa et confirmativa in pargameno gottico caractere conscripta, sigillo cerare hispanicae utridi impreso*. Piotr Strumiłło herbu Nałęcz był starostą drohickim w latach 1464 - 1474 - *Urzednicy podlascy XIV - XVIII wieku*. *Spisy*, Kórnik 1994, s. 192.

DĄBROWA BIAŁOSTOCKA, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. św. Stanisława BM, św. Antoniego, 1601, Zygmunt III¹.

DĄBROWA WIELKA, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. NMP, św. Stanisława BM, św. Anny, św. Katarzyny PM, św. Mikołaja Bp., Wszystkich Św., 10 lutego 1423, fund. NN; kolejny kościół zbudowany 1888 kosztem Kiersnowskiego z Szepietowa - Wawrzyńce i parafian).

DĄBRÓWKA KOŚCIELNA, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. NMP, Narodzenia NMP, św. Piotra i Pawła AAp, św. Jakuba W Ap, św. Mikołaja Bp., św. Anny - (pierwsze wezwania - 1529); św. Walentego M, 25 III 1529², Piotr Woyno, bracia Marcin, Jakub, Abraham Woynowie; i Piotr Szepietowski³ z braćmi i krewnymi, kościół drewniany z 1529 pw. św. Anny i Walentego, drugi kościół z 1755 wybudowany przez Walentego Sienickiego.

DOBRYNIEWO KOŚCIELNE, diec. wileńska, dk. Augustów, pw. Zwiastowania NMP, św. Józefa Oblubieńca, św. Marii Magdaleny, 9 VI 1519, Mikołaj Radziwiłł⁴.

DOLISTOWO, diec. wileńska, dk. Augustów, pw. św. Wawrzyńca M, przed 31 V 1519,⁵ fund. NN.

¹ W historiografii powtarzana jest błędna data fundacji kościoła w Dąbrowie. J. Kurczewski i *Spis kościołów...* podają rok 1460 i Radziwiłłów jako fundatorów. J. Kurczewski, *Biskupstwo...*, s. 248, *Spis kościołów...*, s. 156. Informacja ta dotyczy kościoła parafialnego w Dąbrówce.

² AD Siedlce, D 151, k. 3.

³ Dokument na początku nie precyzuje czy bracia rodzeni - *germani* - to Woynowie czy Szepietowscy: *Nos nobiles Petrus Woyno, Martinus, Jacobus, Abraham Fratres germani et Ego Petrus Szepietowski veriae legitimi Collatores et Fundatores Parochialis Ecclesiae in Dombrowka minori...* AD Siedlce, D 151, k. 2. - 3. Powtórzenie sekwencji fundacyjnej wskazuje jednak na przynależność Marcina, Jakuba, Abrahama do rodu Woynów: *Ego Petrus Woyno cum meji prae-fati fratribus, et alium Ego Petrus Szepietowski cum Fratribus et consanguineis...* AD Siedlce, D 151, k. 2.

⁴ Uposażenie otrzymał pleban w Dobryniewie ks. Stanisław Ryczycki z diecezji płockiej i jego następcy. Świadcami byli: Mikołaj Raczkowicz marszałek królewski w WKL, Stanisław Dąbrówka kanonik wileński, pleban dolistowski, Jakub Kamiński faktor w Goniądzu i marszałek radziwiłłowski. MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV. 1775, k. 111v.-113.

⁵ Wtedy to Mikołaj Radziwiłł rostrzygał skargę plebana z

DOŁUBOWO, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. św. Piotra i Pawła AAp, 1465, fund. Wit i Dorota Łyczkowie.

DOMANOWO, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. św. Doroty Dziewicy (pierwsze wezwanie - 1460), Trójcy Św., św. Urszuli, 11 Tysięcy PPMM, św. Jana Nepomucena, 1460, fund. Piotr (de Cathe) Koth,¹ właściciel dóbr domanowskich.

DROHICZYN, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. Trójcy Św., 1386, Władysław Jagiełło, poszerzone nadania Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta Starego.

DZIADKOWICE, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. Trójcy Św., Wniebowzięcia NMP, Jakuba W Ap, Florianiana M, 1431, Stefan i Piotr Dziedzicowie.

FILIPÓW, diec. wileńska, dk. Olwita, pw. Wniebowzięcia NMP, 1571,² 8 V 1585, Stefan Batory.

GIEŁCZYN, diec. łucka, dk. Wizna, diecezja płocka, pw. Nawiedzenia NMP, kaplica zbudowana w 1777 przez Krzysztofa Opackiego, kasztelana widzkiego, par. 1807.

GONIĄDZ, diec. wileńska, dk. Augustów, pw. św. Agnieszki, św. Jana Chrzciciela, Wniebowzięcia NMP po 1402 - przed 1430, wkł. ks. Witold, 2 VII 1521, Mikołaj Radziwiłł, uposażył mansjonarię dla 6 kapłanów, 1 kleryka pod wezwaniem NMP³.

radziwiłłowskiej wsi Dolistowo ks. Stanisława Dąbrówki kanonika wileńskiego przeciwno szl. Mordaszowi dziedzicowi swoich dóbr własnych zwanych Brzozowa i ziem należących do wójtostwa w Zabelu i Jaćwieży należących do plebanii dolistowskiej. Świadcowali: Jan Radziwiłł syn Mikołaja, cześnik, Mikołaj Jundziło Raczkowicz marszałek WKL,

Stanisław Luppó pleban pleban w Rajgrodzie, Stanisław Ryczycki pleban w Dobryniewie, Jakub Kamiński faktor w Goniądzu, Stanisław Grzyb faktor radziwiłłowski w Daniszowie. MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV. 1775, k.

112v.

¹ AD Siedlce, D 155, k. 103.

² Ks. Wł. Kłapkowski, *Fundacja i uposażenie kościołów w*

Przerośli i Puńsku, "Ateneum Wileńskie", z.I, t.XIII, Wilno 1938, s. 218.

³ Mansjonarię zbudowano z boku kościoła parafialnego.

Mansjonarze i kleryk zobowiązani zostali do codziennych szczegółowo określonych nabożeństw, które powinni spełniać osobiście. AGAD, Kapticjana, nr 54, s. 614-665; Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, nr 2945, s. 1-4. Kleryk powinien pomagać kapłanom w nabożeństwach oraz

GÓRKI, diec. łucka, dk. Łosice, pw. Nawiedzenia NMP, św. Jana Chrzyciela, św. Bernarda, św. Mikołaja, św. Leonarda, św. Barbary, św. Katarzyny, św. Elżbiety; obecnie pw. św. Wojciecha Bp, 1471; 12 X 1490, Grzymała dziedzic w Szczekatowie i Hruszniewie wraz ze swą żoną Katarzyną i synami Niemirą i Woyną, Wyrzykowski właściciele Kornicy i Szpaków, Jan Tłukacz dziedzic w Nosowie z żoną Katarzyną i synem Mikołajem¹.

GRABOWO, diec. wileńska, dk. Augustów, przed śmiercią w 1571, Job Preytfus.

GRANNE, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. św. Mikołaja, Wniebowzięcia NMP, św. Jana Chrzyciela, św. Stanisława Bp i M; 7 II 1491, fund. Katarzyna żona Jana Miskowicza łowczego WKL; 21 VII 1520; 10 V 1531 Wiczyśław Koskowicz dworzanin i marszałek królewski, Mikołaj Szczyt Marszałek królewski, Paweł Raczko sędzia bielski, Jerzy Olechnowicz, Elżbieta i Mikołaj Chilwicz z Krzemienia; 1514 Stanisław Wiesztorłowicz z Sambocza i Krzemienia².

HADYNÓW, diec. łucka, dk. Łosice, pw. Jana Chrzyciela, Mikołaja, Marcina Bbp, 1413, kościół parafialny wybudowany ok. 1410, konsekrowany w 1413, fund. NN.

HORBÓW, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św. Barbary PM, Mikołaja Bp, Jana Ewangelisty, XVII, fund. NN.

HUSZCZA, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. Trójcy Św., filia par. Kodeń, par. 1905. fund. NN.

HUSZLEW, diec. łucka, dk. Łosice, pw. św. Antoniego Padewskiego, Wojciecha Bp, Anny, 1666, fund. NN.

JABLONKA KOŚCIELNA, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. Trójcy Św., Niepołanego Poczęcia NMP, św.św. Piotra i Pawła AAP,

wykonywać posługi kościelne.

¹ AD Siedlce, D 157, k.23 v. - 25. 15 VI 1620, Jan Rokitnicki z Puczyz i Czuchowa zobowiązał się do dawania dziesięciny ze wszystkich dóbr, tamże, k.26 - 26 v.; 2. Dokument dla szpitala - 4 IV 1663 - Jan Kazimierz Niemiera, stolnik podlaski, dziedzic w Hruszniewie uposaża szpital parafialny. tamże, k.26 v. - 28; 3. Drugi dokument dla szpitala 11 I 1699 - Jan Odrowąż Pieniążek, wojewoda sieradzki z żoną, tamże, k. 28 - 30.

² AD Siedlce, D 157, k. 83 - 95.

św. Mikołaja, św. Stanisława Bp, św. Anny, św. Barbary, św. Katarzyny, 30 X 1493, fundacji Jakuba Ciechanowskiego, właściciel Jabłonki, bracia Maciej, Stanisław, Piotr, Stefan właściciele Mioduszy¹.

JABLONNA LACKA, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Wniebowzięcia NMP, św. Józefa, 2 IV 1470, Maciej, dziedzic Jabłonny, podsędek ziemski drohicki; 23 X 1480, bracia Stanisław i Jan, dziedzice Jabłonny.

JABŁOŃ KOŚCIELNA, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. Św. Ap. Piotra i Pawła, św. Juda Tadeusz, św. Wawrzyniec M, św. Maria Magdalena, 1493, Jabłońscy, fundacja miejscowej szlachty, parafia erygowana w lipcu 1493 przez bp. łuckiego Jana II Andruszewicza; drugi kościół z 1772 wybudowali *kolatorzy*, obecny kościół murowany kosztem Ignacego Jelińskiego i parafian.

JALÓWKA, diec. wileńska, dk. Wołkowysk, pw. Zwiastowania NMP, św. Antoniego i św. Michała Archanioła, Przemienienia Pańskiego, 1525, królowa Bona.

JAMINY, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. św. Mateusza Ap, 1755, Teodora Sapiieżanka; 1793, Stanisław August.

JANÓW PODLASKI, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św.św. Piotra i Pawła AAP, Trójcy Św., 1432, fund. NN.

JANÓW, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. św. Jerzego, 1685 - filia korycińska, Jan III Sobieski².

JANÓWKA, diec. wileńska, dk. Olwita, pw. Zwiastowania NMP, 1562, Zygmunt August, ponowne uposażenie 1623, dziedzic Stanisław Rudomin Dusiatki.

JASIONÓWKA, diec. wileńska, dk. Augustów, pw. Trójcy Św., Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Jana Chrzyciela, Wszystkich Świętych, 3 września 1553, fund. Łukasza, Kaspra i Jerzego starościców pińskich, synów Jana z Kurzeńca.

¹ AD Siedlce, D 151, k. 91 - 92.

² S.Litak błędnie twierdzi, że samodzielna parafia w Janowie Sokólskim wyłoniła się dopiero w latach 1915 - 1944. Zob.: S.Litak, *Spis...* Z kolei J.Kurczewski błędnie podaje, że kościół parafialny w Janowie fundował w 1623 Stanisław Rudomin, starosta dusiatki - informacja dotyczy kościoła parafialnego w Janówce. Zob.: J.Kurczewski, *Biskupstwo...*

JELENIOWO, diec. wileńska, dk. Olwita, pw. Serca Pana Jezusa, 1772, Stanisław August Poniatowski.

JUCHNOWIEC KOŚCIELNY, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. Trójcy Św., NMP, 12 XI 1547, Stanisław Zachariaszewicz Włoszek, podskarbi litewski¹.

¹ Na wieczną rzeczy pamiątkę. Jednorodzony Syn Boży Pan nasz Jezus Chrystus dla miłości Ojca zstąpił z nieba na ziemię, ażeby odkupić grzech Adama i w ten sposób zbłąkane owce mocą swą wprowadzić do wiecznej owczarni. Spełniwszy obowiązek nałożony przez Przedwiecznego Ojca krwią swoją cudownie nas odkupił i opuścił ziemię, aby do tej pory po prawicy Ojca zasiadać. Z tego powodu uwielbiać Go pragniemy, że daną nam obietnicę odnowił, wszystko swoje nam pozostawił, abyśmy ufni w Jego moc mogli ze spokojem oczekiwać zbawienia, które On nam zapewnił rozciągając na krzyżu Swe ręce. Dlatego ja Stanisław Zachariaszewicz Włoszek na Juchnowskim Dworze dziedzic najdostojniejszego władcy i pana Zygmunta Augusta króla polskiego młodszego, wielkiego księcia litewskiego, skarbcza i komory zarządca, przekonany jestem, że człowiek na chwałę Boga jest stworzony i wszystko, co zostało mu dane powinien wykorzystać z pożytkiem dla swojej natury. Pan wyznaczył człowieka nie na władcę wszystkich rzeczy lecz na wiernego zarządcę, który przeznaczony został do spełnienia swojego zadania jedynie przejściowo. Przeto dla najwyższej chwały i boskiej sławy Stwórcy wszechrzeczy czuję się w obowiązku jak najrychlej, gdy tylko wymaga tego potrzeba ku pożytkowi Ojca służyć majątkiem, w którego jestem posiadaniem. Teraz więc pilną potrzebę dostrzegłem i zamiarem moim jest, niczego nie spodziewając się w zamian, odwzajemnić się tym dzięki, których pracy na roli wieść możemy życie wolne od trudów. Skoro dbać nam trzeba o własne ciało, o ileż więcej o tych, którzy przywiązani do uprawianej ziemi osobiście pracują abyśmy obfitowali w dobra doczesne. W podzięce za to ofiarowujemy im to dzieło, aby krocząc drogą pańską osiągnąć mogli radość wieczną. Litując się nad niewiedzą tych, którzy odczuwali brak słowa bożego, dotąd danego nielicznym uniżonym sługom, a byli w mocy różnych ułomności, postanowiłem prowadzić to nieświadome milczące stado ku nauce Kościoła. Wypełniam swoje zobowiązanie przepelniony lękiem o ich dusze; chcąc ratować ich życie własnymi rękami a także dla siebie i spadkobierców, zapragnąłem skierować słabych ludzi ku nawróceniu. Dotąd o słowo boże żebrać musieli i tylko nieliczni roztropniejsi nie ulegli niebezpieczeństwu oddalenia od Boga i szli mając przed oczami pożyteczną drogę zbawienia. Dla najwyższej sławy i chwały Najświętszej Niepodzielnej Trójcy, na pamięć i cześć błogosławionej Marii Panny Bożej Rodzicielki i przez wspomnienie wszystkich świętych na chwałę Najwyższego i ku umocnieniu

KALETNIK, diec. wileńska, dk. Olwita, pw. Zesłania Ducha Świętego, 1793, Stanisław August Poniatowski.

KALINÓWKA, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. św. Anny, NMP, św. Mikołaj, św. Leonard Wyznawca, 20 IV 1511, Mikołaj Radziwiłł, wojewoda wileński,¹ ponowne uposażenie Zygmunt August.

KARPOWICZE,² diec. wileńska, dk. Knyszyn, św. Mikołaja B i Wyznawcy, 2 V 1617, Józef Karp, marszałek powiatu wołkowyskiego.

KLESZCZELE, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Przemienienia Pańskiego, Wniebowzięcia NMP, św. Zygmunta Kr., 1533, fund. Bona.

KNYCHÓWEK, diec. łucka, dk. Łosice, pw. Anny, Stanisława Bp, 1460, Kordula i Przeclaw Korczewscy³.

KNYSZYN, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. Narodzenia NMP, św. Jana Ewangelisty, św. Andrzeja Ap, św. Apolonii, XIII w., 5 VII 1520, obecny kościół murowany zbudowany został w 1520 r. staraniem Mikołaja Radziwiłła, wojewody wileńskiego⁴.

świętości wiernych chrześcijan, kaplicę czyli kościół parafialny we wspomnionych dobrach moich Juchnowskim Dworze za specjalnym zezwoleniem świętego królewskiego majestatu, ufundować i wybudować postanowiłem, według tego więc funduję i buduję obecnie. AP Juchnowiec, Zbiór dokumentów papierowych, Kopia dokumentu funduszowego 1547, Tłumaczenie: M. Misiewicz. Zob. *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych. Juchnowiec.* opr. J. Maroszek, W.F. Wilczewski (w druku).

¹ Nowy kościół w radziwiłłowskiej wsi Kalinówka wystawiono w Goniądzu, fundator dał uposażenie plebanowi ks. Jakubowi Mayk z Thykiewki. MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV. 1775, k. 88-89v.;

Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, F. 57, B 53, nr 44, k. 114-115.

² Dawniej miejscowość nazywano Brzozowa. Wobec faktu, że sąsiednia wieś również nazywa się Brzozowa i od roku 1584 funkcjonował w niej kościół filialny parafii Kalinówka pw. św. Leonarda, w historiografii często mylono daty i dokumenty dla obu miejscowości.

³ J. Maroszek, *Białystok i Knychówek - dwie realizacje tego samego projektu kościoła parafialnego w I połowie XVII w.*, w: Białostoczczyzna, 4(28)1992, s. 10.

⁴ Dokumentem *danym* w Wilnie Mikołaj Radziwiłł uposażył plebana knyszyńskiego w 6 wł. ziemi w Krypnie i 6 wł. w Długolece, nadał

KOBYLIN, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Św. Stanisława BM, 1448, potomek jaćwieski Giedethen, późniejszy Kobyliński, właściciele dziewięciu wsi szlacheckich (?), w 1740 miejscowa szlachta wybudowała drugi kościół - rozebrany w 1904.

KODEŃ, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św. Anny, 1518, Sapiehowie.

KOMARÓWKA, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. Świętego Ducha, NMP, Wawrzyńca M, Najświętszego Serca Pana Jezusa, 1710, fund. NN.

KORYCIN, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. Znalezienia i Podwyższenia Krzyża Świętego, Świętego Krzyża, 7 IV 1601, Zygmunt III Waza, pierwszy kościół 1571, Zygmunt August, drugi ok. 1600, Hieronim Wołowicz.

KOSÓW LACKI, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Nawiedzenia NMP, św. Józefa, 1425, fund. NN.

KOŻUCHÓWEK, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Wawrzyńca M, fundacja XV; kościół odbudowany w 1716 r. po pożarze w 24 kwietnia 1709; fundacja XVIII - Kożuchowscy i Włodkowie¹.

KRASNOPOL, diec. wileńska, dk. Simno, pw. Przemienienia Pańskiego, 1781, Stanisław August.

KRASNYBÓR, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. Zwiastowania NMP, 1506, Zygmunt I, 8 VIII 1598 Adam Chreptowicz; także klasztor - od 1661 bernardyni, od 1684 dominikanie.

KRYNKI, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. św. Anny, 1522, Zygmunt I.

KRYPNO, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. NMP, Narodzenia NMP, filia par. Knyszyn, par. 1905, w 1520 istnieje w Krypnie drewniana kaplica, a w niej słynący łaskami obraz NMP z dzieciątkiem Jezus.

mu dziesięcinę z dóbr własnych bojarskich i wójtowskich, wolny mlew w swoich młynach i wolną od podatków karczmę. Kościół nowo wzniesiony dedykował narodzeniu MB, św. Janowi Ewangelicie, św. Andrzejowi i św. Apolonii. Obecni byli świadkowie: ks. kanonik wileński St. Dąbrówka pleban dolistowski, Maciej z Krajny magister sztuk i medycyny, Jan Iwachno starosta bielski, Jakub Kamiński star. goniądzki, Mordas starosta rajgrodzki. MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV. 1775, k. 113 - 114.

¹ AD Siedlce, D 155, k. 500.

KUCZYN, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. św. Andrzeja Ap, św. Wawrzyńca, św. Marii Magdaleny, św. Elżbiety (wezw. fundacyjne); obecnie pw. Zmartwychstania Pańskiego; 25 I 1419, Wawrzyniec z braćmi: Florianem, Jakubem, Stanisławem i Marcinem, właściciele Kuczyna¹.

KULESZE KOŚCIELNE, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. św. Bartłomieja Ap., św. Mikołaja Bp., Doroty i Katarzyny PPM, św. Pawła Ap., NMP, św. Wawrzyńca M., św. Michała A; 31 X 1493, bracia stryjeczni - Maciej, Grzegorz, Andrzej, Jakub (bracia rodzeni z jednego ojca), właściciele na Kuleszach i Rokitnicy; Albert, Dobrosław, Mikołaj, Michał Kurstak (Kursztak) (bracia rodzeni i stryjeczni dla pozostałych), właściciele Kuleszy Rokitnicy; także parafianie - Stanisław z Gołasi, Jan i Stanisław właściciele Uszyńskich, Maciej właściciel Dębu, Marcin i Albert właściciele Mosciska?, Jan i Andrzej właściciele Bików, Albert, Mikołaj, Maciej, Marcin z Kalinowa, Albert z Grodzkich².

KUNDZIN, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. Narodzenia NMP, 1562, Zygmunt August, 1593, Zygmunt III Waza.

KUŹNICA BIAŁOSTOCKA, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. Opatrzności Bożej, 1541, Zygmunt Stary.

LEŚNA PODLASKA, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św. św. Rocha W, Fabiana, Sebastiana MM, Piotra i Pawła AAP, Narodzenia NMP - sanktuarium Maryjne, 1695, fund. NN, obecny kościół par. p.w. św. św. Piotra i Pawła AAP to dawna kaplica par. św. Rocha.

LIPSK, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. NMPA, 1580 (?), 1582, Stefan Batory.

ŁOMAZY, diec. łucka, dk., Janów Podlaski, pw. Piotra i Pawła AAP, 1451, fund. NN.

ŁOSICE, diec. łucka, dk. Łosice, pw. Wniebowzięcia NMP, św. Zygmunta Króla M, św. Jana, św. Barbary PM, 1511, fund. NN.

ŁUBIN KOŚCIELNY, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Wniebowzięcia NMP, 1498, fund. Piotr Łuba.

¹ AD Siedlce, D 151, k. 209 - 210.

² AD Siedlce, D 151, k. 140 - 140 v.

MAGDALENOWO, diec. wileńska, dk. Olwita, 1784 parafia, kameduli wigierscy.

MALOWA GÓRA, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. Przemienienia Pańskiego, 1464, fund. NN.

MIEDZNA, diec. łucka, dk., Węgrów, pw. Zwiastowania NMP, Stanisława Bp, ok. 1470, fund. Wodyńscy¹.

MIELNIK, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. Bożego Ciała, NMP, Mikołaja Bp, Wszystkich Świętych (wezwania fundacyjne);² św. Rocha;³ 1420, Wlk. ks. Witold; potwierdzenie fundacji 1513 Zygmunt Stary.

MIĘDZYRZEC PODLASKI, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. Mikołaja Bp, przed 23 VIII 1477,⁴ Jan Nassutowicz, starosta brzeski, dziedzic międzyrzeczki.

MILEJCZYCE, diec. łucka, dk. Kamieniec Litewski, pw. Zygmunta Kr, Stanisława M, Mikołaja BBp, 30 X 1529, Zygmunt Stary⁵.

MOKOBODY, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. św. Jadwigi Wd., 1458, fund. NN.

MORDY, diec. łucka, dk. Łosice, pw. św. Michała Archanioła, 1408, fund. 29 IX 1408, Jan Koszycki dziedzic w Mordach wraz z braćmi stryjecznymi dziedzicami w Skolimowie: Pawłem, Janem, Stanisławem Maciejem, Piotrem⁶.

¹ E.Borowski, Sanktuarium Matki Bożej w Miedznej, Drohiczyn 1996, s.15.

² AD Siedlce, D 151, k. 67 - 67 v.

³ *Spis kościołów, parafii oraz duchowieństwa diecezji w Drohiczyźnie nad Bugiem (stan na 1 sierpnia 1976)*, Drohiczyn 1976, s. 89 - 90.

⁴ Dokument z 1477 r. informuje o fundacji *in nova radice*, zaznaczając jednak istnienie starego kościoła - *propter vetustatem Ecclesia Parochialis in dicte oppido - Miedzyrzecz ab antiquo situ et erectae, de novo fundandam et erigendam fore...* AD Siedlce, D 157, k. 186.

⁵ AD Siedlce, D 45, k. 558.

⁶ AD Siedlce, D 157, k. 22 - 23 v.; 12 VII 1505 Stanisław Hlebowicz, wojewoda połocki, funduje *Mansionarię* w Mordach dla 4 kapłanów - tamże, k.15 - 17; 29 XII 1523 Elżbieta Hlebowiczówna Sapieżyna nadaje wieś Klimonty; *rączki miodu* z określonych włók, dziesięcinę z miasta i ze wsi, z wyłączeniem *popa ruskiego który siedzi na*

NAREW, diec. łucka, dek. Bielsk Podlaski, pw. Wniebowzięcia NMP, św. Stanisława Bp., 1528, fund. Zygmunt Stary, Bona.

NAREWKA, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. Jana Chrzciciela, 1777, Stanisław Poniatowski.

NIECIECZ, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. NPNMP, Doroty PM, Marcina Bp, 27 I 1457, Stanisław z Niecieczy dziedzic na Wierowie¹.

NIEMIRÓW, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. NMP, Stanisława BM, później Trójcy Św., 29 X 1623, fund. klasztoru karmelitów trzewickowych, Stanisław Niemira z żoną Ewą z Mogielnickich².

NIEMOJKI, diec. łucka, dk. Łosice, pw. św. św. Piotra i Pawła AAp., 1448, fund. NN.

NIWODNICA, diec. wileńska, dk. Knyszyn, Narodzenia NMP, św. Antoniego, 30 I 1596, Andrzej i Elżbieta z Karpiów Koryccy.

NIWISKI, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Wniebowzięcia NMP, kościół wybudowany w 1787, fund. NN.

NOWY DWÓR, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. św. Jana Chrzciciela, 1504, pierwszy kościół par. Aleksander Jagiellończyk, ponowne nadania 1547, królowa Bona.

OSTROŻANY, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. NMP, Piotra i Pawła AAp, Narodzenia NMP, 19 VII 1450, fund. Andrzej i Bartłomiej dziedzice ostrożańscy³.

OSTRÓWKI, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. Stanisława BM, XVII, fund. NN.

PAPROTNIA, diec. łucka, dk. Łosice, pw. Bartłomieja Ap., 1439, fund. NN.

PERLEJEWO, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. Przemienienia Pańskiego, 1407 (1473), fund. Paweł Wursa dziedzic Perlejewa i Pieczysk.

półwłóczku, określa msze śpiewane i nieszpory; 2. 1523 bez daty dziennej Elżbieta Hlebowiczówna daje pięć włók we wsi Wyczółki - tamże, k. 13 - 15;

¹ AD Siedlce, D 157, k. 41 - 42.

² Stanisław Niemira zbudował wcześniej kościół zap. w 1620 r.

AGAD, Kopicjana, nr 6, s. 270, 288.

³ AD Siedlce, D 157, k. 171 - 171v.

PIEKUTY, filia Domanowa, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. Św. Kazimierza, 1699,¹ kapł. zbudowana przez ks. Piotra Markowskiego,² prob. Domanowa; filia Domanowa, fund. zbiorowa: rodzin Piekutowskich, Perkowskich, Skłodowskich;³ 7 XII 1699 Dorota Piętczanka córka Macieja Piętki i Marianny Piekutowskiej, urodzona w Piekutach, panna lat 50⁴.

PIETKOWO, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Anny, św. Mikołaja Bp, św. Stanisława Bp., św. Walentego i Zofii MM, 1522, Mikołaj i Baltazar Pietkowscy; w 1762 Leon Kuczyński, podkomorzy drohicki zbudował kościół pw. św. Anny, pośw. w 1784.

PISZCZAC, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. Podwyższenia Krzyża świętego, XV w., fund. NN.

PŁONKA KOŚCIELNA, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Michała Archaniola, 1375, 1446 (bez uposażenia), 1502 (uposażenie), Płońscy.

POBIKRY, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. św. Stanisława Bp., 1514,⁵ fund. Bartłomiej Pobikrowski, podsędek drohicki, z żoną Cecylią, 1604⁶ (konsystorz erygował 1614)⁷.

POŚWIĘTNE, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Przemienienia Pańskiego, kościół w 1486; fundacja Brzozowskich i Dzierzków (?); filia parafii w Surażu, parafia od 1808.

¹ AD Siedlce, D 151, k. 100 v. - 101.

² *Schematyzm jubileuszowy diecezji łomżyńskiej*, Łomża 1975, s.

202.

³ Dokument *Iura Capella Piekutensis* wpisany w akta grodzkie w Brańsku 22 VI 1699 r. w obecności 12 przedstawicieli rodów Piekutowskich, Perkowskich, Skłodowskich: Piotra, Bartłomieja Jana Kaliksta, Michała, Jana, Piotra, Jana - Piekutowskich; Andrzeja, Pawła, Tomasza, Alberta - Perkowskich; Stefana Skłodowskiego, Szymona i Macieja Piekutowskich, którzy darowali kaplicy 20 zagonów *sulcorum viginti*. AD Siedlce, D 151, k. 101-101v.

⁴ AD Siedlce, D 151, k. 101 - 101v.

⁵ AD Siedlce, D 156, k. 372.

⁶ *Spis kościołów, parafii oraz duchowieństwa diecezji w*

Drohiczynie n. Bugiem (stan na 1 sierpnia 1976 roku), s. 75.

⁷ Tamże.

PRATULIN, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św. Kazimierza Królewicza, św. św. Piotra i Pawła AAp, 1676, fund. NN.

PROSTYŃ, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Trójcy Św., 1344?, *Kościół Trójcy Przenajświętszej Drewniany niegdy przez szlachejnych Bogdana i Mikołaja także Michała prostyńskich dziedziców w Prostyni wybudowany, według inskrypcji na krzyżu w Kościele będącym roku 1344, a przez wielmożnego Wawrzyńca Suchodolskiego, ławczyca województwa podlaskiego dziedzica i kolatora, dawniej wyreperowany.*¹; 1511²; 15 VI 1615 - dziedzice prostyńscy fundują ołtarz wielki drewniany ... w którym to ołtarzu jest statua rżnięta snycerską robotą z wyrażeniem Trójcy przenajświętszej od dawnych czasów wielkimi cudami słynąca...³ W Prostyni znajdował się także drugi kościół pw. św. Anny, o dwóch wieżach i kopule na kościele... w tym kościele jest ołtarzów trzy, pierwszy ołtarz wielki jest św. Anny, dawniejszymi czasy cudami słynący...⁴ fundowany przez Barnabę Suchodolskiego, łowczego podlaskiego. przed 1795. Schematyzm siedlecki podaje dwa odpusty parafialne Trójcy Świętej i św. Anny.

PRUSZYN, diec. łucka, dk. Łuków, pw. św. Mikołaja Bp, 1430 - na terenie reg. kult. Podlasia znajduje się fragm. parafii - poza kościołem par., fund. NN.

PRZEROŚL, diec. wileńska, dk. Olwita, pw. św. Anny, 21 III 1571⁵, Zygmunt August.

PRZESMYKI, diec. łucka, dk. Łosice, pw. Jakuba W Ap, XIII w., fund. NN.

PUŃSK, diec. wileńska, dk. Simno, pw. Wniebowzięcia NMP, 27 X 1597; 23 II 1600, 13 III 1606, Zygmunt III i Stanisław Zaliwski chorąży liwski, leśniczy leśnictwa sejnejskiego, łódzkiego i mereckiego⁶.

¹ AD Siedlce, D 156, k. 593.

² *Diecezja Siedlecka czyli Podlaska, Katalog duchowieństwa i parafii diecezji siedleckiej czyli podlaskiej*, Siedlce 1985, s. 254.

³ AD Siedlce, D 156, k. 593.

⁴ AD Siedlce, D 156, k. 593.

⁵ Ks. Wł. Kłapkowski, *Fundacja i uposażenie kościołów w Przerośli i Puńsku*, "Ateneum Wileńskie", z.I, t.XIII, Wilno 1938, s. 218, 220 - 221.

RACZKI, diec. wileńska, dk. Olwita, pw. Trójcy Św., Wniebowzięcia NMP, Michała Archanioła, 21 VI 1599, Maryna Massalska córka Stanisława Raczkiewicza.

RAJGRÓD, diec. wileńska, dk. Augustów, pw. Przemienienia Pańskiego, wkł ks. Witold, Zygmunt Kiejstutowicz 1432 - 1440; ponowna fundacja 4 VII 1519, Mikołaj Radziwiłł.

ROSSOSZ, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św. Stanisława BM, 1594, fund. NN.

ROZBITY KAMIEŃ, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Trójcy Św., XV, fund. NN.

RÓŻANYSTOK, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. Ofiarowania NMP, 1600 kaplica prywatna, Feliks Tyszkiewicz, właściciel folwarku Tebenszczyzna (Krzywy Stok), Szczęsny Tyszkiewicz w roku 1652 zamówił obraz NMP, namalowany według widzeń o. franciszkanina. Wizerunek zasłynął cudami podczas potopu i najścia moskiewskiego. Biskup wileński Jerzy Białłozor powołał komisję do zbadania cudów pod kierownictwem kanclerza Kurii Kazimierza Jana Wojsznorowicza. Obraz uznano za cudowny. Miejscem kultu opiekowali się O.O. Dominikanie, którym Szczęsny i Eufrozyna Tyszkiewiczowie ufundowali niewielki klasztor. Budowę obecnego okazałego kościoła rozpoczęto w 1759 r.

RUDKA, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. św. Antoniego Padewskiego, Trójcy Św., 14 VI 1442, fund. Skuczko (Sieciech)? Korczewski, Zofia Korczewska, Stanisław Korczewski właściciele Rudki i Korczewa.

RUSKÓW, diec. łucka, dk. Łosice, pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, św. Izydora, 1440, fund. NN.

RYDZEWO, diec. wileńska, dk. Augustów, drewniana kaplica z 1764, parafia 1810, Franciszek Ksawery Rydzewski.

SARNAKI, diec. łucka, dk. Łosice, pw. św. Stanisława BM, 1430, fund. NN.

SEJNY, diec. wileńska, dk. Simno, pw. Jerzego M, Wniebowzięcia NMP, przed 1601 drewniany kościół pod wezwaniem św. Jerzego i klasztor dla zakonników², Jerzy Grudziński, leśniczy

¹ Ks. Wł. Kłapkowski, *Fundacja i uposażenie kościołów w Przerośli i Puńsku*, "Ateneum Wileńskie", z.I, t. XIII, Wilno 1938, s. 218, 222 - 229.

przełomski, starosta przeroślski i płotelski, uposażenie klasztoru - 16 V 1602, Jerzy Grudziński, leśniczy przełomski, starosta przeroślski i płotelski², 1744 - erygowanie parafii - bp. Benedykt Woyno.

SIDRA, diec. wileńska, dk. Grodno, Trójcy Św., św. Wojciecha, 1535, Albert Marcin Gasztołd, wojewoda wileński, *Spis kościołów...*

SIEMIATYCZE, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. Wniebowzięcia NMP, 1456, Michał Kmita Sudymontowicz.

SKIBNIEW, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. św. Wojciecha, XVI w., przed 1630³; przed 1682 r. mający lat 60. Paweł Wyszomirski, syn Kazimierza, dziedzic Skibniewa, kolator kościoła skibniewskiego wyznał: *Od wzięcia rozumu mego pamiętam, y o tym od Ojca mego także, od sąsiadów swoich słyszałem y oczema swymi widziałem, że kościół farny skibniewski lubo niema na piśmie fundacyi swojey*⁴.

SKRZESZEW, diec. łucka, dk. Łosice, pw. św. Stanisława Bp, 1564⁵, biskupi łuccy.

SŁAWATYCZE, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św. Michała A, MB Różańcowej, XVII, fund. NN.

SOKOLANY, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. Przemienienia Pańskiego, pocz. XVII w., kościół zbudował w 1617 Hieronim Wołowicz, kanclerz litewski, dzierżawca królewski, uposażył w 1618 r.

SOKOŁÓW PODLASKI, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. św. Michała A, św. Małgorzaty PM, Niepokalanego Serca NMP, 1414, fund. NN.

¹ A. Sidor, *Rola kulturotwórcza zakonu dominikanów w Sejnach*, Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, Studium Podyplomowe Historii, praca dyplomowa pod kierunkiem dr Józefa Maroszka (maszynopis), Białystok 1995, s. 5.

² *Encyklopedia kościelna*, Warszawa 1900, t. XIV, s. 604. Jerzy Grudziński zapisał dobrą z dworem, z mieszczanami, z bojarami pancernymi, putnymi i ludami trobatelnymi i obsiedlymi z ich pasznieami, gruntami i z dwoma futorami doń należącymi.

³ AD Siedlce, D 157, k. 111 - 111v.

⁴ AD Siedlce, KN, nr 157, k. 121 - 121v.

⁵ AD Siedlce, KN nr 157, k. 30 - 31 v.

SOKOŁY, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Mikołaja Bp., Wniebowzięcia NMP, erygował w 1471 bp łucki Jerzy Chwalczewski; Stanisław Sokół i Jan Kruszewski z Kruszewa oraz ich bracia.

SOKÓŁKA, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. św. Antoniego O, 6 I 1592, Zygmunt III.

STARA WIEŚ, diec. łucka, dk. Węgrów, filia par. Węgrów, pw. Michała Archanioła, XV, fund. NN.

STERDYŃ, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Nawiedzenia NMP, Anny, 1517, fund. NN.

STRABLA, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Wniebowstąpienia Pańskiego, Zwiastowania NMP, 1617, fund. Adam Turowski¹.

STUZIENNICZNA, diec. wileńska, dk. Augustów, dwie kaplice (filia parafii Szczebra i kaplica na wyspie), kaplicę na wyspie po 1715 r. wznosił pustelnik Wincenty Murawski, budowa kaplicy w 1741, miejsce kultu NMP, 13 IX 1838 bp Strazyński ustanowił tu filię parafii w Szczebrze²; samodzielna parafia I I 1873³.

SUCHOWOLA, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. św. św. Piotra i Pawła Aap., u Litaka filia par. Chodorówka, u Kurczewskiego po prostu *Suchowola dawniej Chodorów* par. do 1617, od 1791 (1798), zbudowany 1591, uposażony 1617, Piotr Wiesiołowski, marszałek wielki litewski.

SUCHOŻEBRY, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. św. Marii Magdaleny, fund. NN.

SURAZ, diec. łucka, dk., Bielsk Podlaski, archidiakoniat brzeski, diecezja łucka (1446 - 1795), pw. Bożego Ciała, początek XV w., drugi kościół parafialny fundowany w 1501 r., Aleksander Jagiellończyk;

SUWAŁKI, diec. wileńska, dk. Olwita, pw. św. Aleksandra, 1788, kameduli.

SZCZEBRA dawniej SZCZEPKI, diec. wileńska, dk. Augustów, pw. Józefa Oblubieńca, 24 VII 1793 uposażenie, Stanisław

¹ AD Siedlce, KN, nr 157, k. 61 - 62.

² W. Jemielity, *Sanktuarium Maryjne w Studziennicznej*, w: *Sanktuaria Maryjne w diecezji łomżyńskiej*, Łomża 1991, s. 20.

³ ADŁ, Akta parafii Studzienniczna, sygn. I 511, s. 95.

August¹; 21 I 1794, erygował parafię - bp. wileński Dawid Pilchowski².

SZTABIN, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. NN, 1656 - kaplica katolicka, Chreptowicze, 1895 parafia, w latach 1905 - 1910 wzniesiono obecną świątynię z pieniędzy Fundacji Sztabińskiej utworzonej z majątku zmarłego w 1854 r. hr. Karola Brzostowskiego.

SZUDZIAŁOWO, diec. wileńska, dk. Grodno, pw. Narodzenia NMP, św. św. Wincentego Ferrariusza i Bartłomieja Ap., filia par. sokólskiej od 1592, Zygmunt III, u Litaka sam. parafia, (1643 ?), fund. NN.

ŚLEDZIANÓW, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. św. św. Piotra i Pawła Aap, 1590, fund. Katarzyna Kraszińska.

TERESPOL, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. Trójcy Św., filia par. Brześć Litewski, XVII, fund. NN.

TOKARY (pierwsza siedziba parafii - Wielanów), diec. łucka, dk. Kamieniec Litewski, pw. Jana Chrzciciela, Michała, 1528, fund. Mikołaj Skirwin - Krupicki.

TOPCZEWO, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Stanisława Bp, 1433, fund. Zalewscy z Zalesia, Topczewscy z Topczewa.

TRZCIANNE, diec. wileńska, dk. Augustów, pw. św. św. Piotra i Pawła AAp, 2 V 1496, Aleksander Jagiellończyk ufundował drewniany kościół.

TUROŚŃ KOŚCIELNA, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. Trzech Króli, Trójcy Św., 12 III 1515, Jerzy Raczko³.

TYKOCIN, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Trójcy Św., św. Jan Ew.; 25 X 1437, Jan Gasztołd, właściciel Gieranon, wojewoda wileński⁴; 3 III 1452, fundacja kaplicy *altaria*, św.

¹ ADŁ, Akta parafii Szczebra, sygn. I 531, s. 1 - 411. Pierwsza wzmianka o kościele w Szczebrze; 24 VII 1793 r. Stanisław August uposażył parafię 6 włókami i 8 morgami.

² S. Bykowski, *Kościół w Szczebrze. Z monografii gminy Szczebra - Olszanka*, "Nasz Głos" nr 9/69, s. 99.

³ Kopia dokumentu erekcyjnego sporządzona w 1791 r. na prośbę prepozyta Ignacego Rakowskiego, dziś przechowywana w Archiwum Archidiecezji Białostockiej, w aktach Archidjakona Białostockiego, w *Książce dokumentów oryginalnych kościoła parafialnego turościańskiego*.

Trójcy i św. Jana Chrzciciela w tymże kościele Tykocińskim²; obecny pw. Św. Trójcy, 1746, Jan Klemens Branicki; klasztor o.o. bernardynów 1479 (budynek z 1791; kościół pw. Nawiedzenia NMP) - Marcin Gasztold.

UHOWO, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Wojciecha Bp, filia par. Suraż, kościół filialny poświęcony zbudowany w 1753 przez bp Ludwika Ryaucourta, par. od 1914.

WANIEWO, diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Wniebowzięcia NMP, św. Katarzyny, św. Barbary, św. Doroty PM, św. Marcina, św. Mikołaja, 2 V 1511, książę Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłł, wojewoda wileński, kanclerz WKL³.

WASILKÓW, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. Zwiastowania NMP⁴, 10 XII 1563, Zygmunt August⁵.

WĘGRÓW, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Wniebowzięcia NMP, Piotra i Pawła AAp, 1414, fund. NN.

WIGRY, diec. wileńska, dk. Olwita,, 6 I 1667, fundacja klasztorna Jana Kazimierza⁶, od 1800 do 1818 siedziba biskupa węgierskiego, parafia od 1818.

WINNA, diec. łucka, dk. Drohiczyn, pw. św. Doroty PM, NMP, 22 kwietnia 1642, Michał Wiński⁷, budowa nowego kościoła 1696 staraniem Andrzeja Jabłonowskiego miecznika nurskiego i in.;

WISZNICE, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, Wniebowzięcia NMP, Przemienienia Pańskiego, 1630, fund. NN.

WIŻAJNY, diec. wileńska, dk. Olwita, pw. św. Teresy, 1571, fundacja królewska lub starościńska, 1659, cesja księżny Radziwiłłowej wsi Smolniki na kościół i plebanię wizajską⁸;

¹ AD Siedlce, D 151, k. 30 v.
² ...*ibidem in Ecclesia Tykocinensi existentis...*, AD Siedlce, D 151, k. 29v.
³ AD Siedlce, D 151, k. 58 - 59 v.
⁴ BUWil, F 57 (B 53) 40, k. 222.
⁵ AAB, Archiwum kościoła parafialnego białostockiego, s. 134.
⁶ A. Połujański, *Wędrówki po guberni augustowskiej w celu naukowym odbyte*, Warszawa 1859, s. 153 - 158.
⁷ AD Siedlce, D 157, k. 99v. - 100.
⁸ CGADA Moskwa, F.389, op.1, nr 131, k. XXVII (1659, nr 63(777)).

WŁODAWA, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św.św. Anny, Ludwika, 1556, fund. NN.

WOHYŃ, diec. łucka, dk. Janów Podlaski, pw. św. Anny, 1537, fund. NN.

WYROŻĘBY, diec. łucka, dk. Łosice, pw. Trójcy Św., 1438, fund. NN.

WYSOKIE MAZOWIECKIE, diec. łucka, dk. Brańsk, pw.św. Jana Chrzciciela, św. Aleksandra Bp., Wszystkich Św., 5 X 1496, Aleksander Jagiellończyk¹; restaurowany w 1577 przez Radziwiłłów; Jerzy Potocki w 1773 zbudował nową świątynię;

WYSZKI (Piórkowo), diec. łucka, dk. Bielsk Podlaski, pw. Zwiastowania NMP, św. Andrzeja Ap, św. Anny, Znalezienia Krzyża Świętego, 1457, fund. właściciel Piórkowa.

WYSZKÓW, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. Zwiastowania NMP, Podwyższenia Krzyża Świętego, 1778, fund. NN.

WYSZONKI KOŚCIELNE, diec. łucka, dk. Brańsk, pw. Nawiedzenia NMP, św. Leonarda O, 2 I 1464, Paweł (niegdyś sędzia - *antiquus iudex*), Stefan, Wielisław Wyszynscy, bracia rodzeni².

ZABLUDÓW, diec. wileńska, dk. Knyszyn, pw. św.św. Piotra i Pawła AAp, 6 VI 1567, Grzegorz Chodkiewicz.

ZALESIE, diec. wileńska, dk. Grodno, Wniebowzięcia NMP, 1602, Hieronim Wołłowicz, skarbnik litewski, ciwun pojurski;

ZEMBRÓW, diec. łucka, dk. Węgrów, pw. NMP, św. Jana Chrzciciela, św. Antoniego O, św. Tekla PM, Najświętszego Zbawiciela, 1486, fund. NN.

¹ AD Siedlce, D 151, k. 119.
² AD Siedlce, D 157, k. 68 - 69, AD Siedlce, D 151, k. 108v.

Parafie unickie dawnych diecezji metropolitalnej i brzeskiej w granicach regionu kulturowego Podlasia.

- ANDRYJANKI**, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1727, Józef Sapieha podskarbi nadworny WKL i Mikołaj Bobrownicki.
- AUGUSTÓW**, diec. metr., dk. Grodno, pw. Św.Św. Piotra i Pawła, 11 X 1553, dokument Zygmunta Augusta dla popa Hryčki w nowo ufundowanym mieście Augustowie¹.
- BIAŁA PODLASKA**, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Narodzenia NMP, fund. Radziwiłłowie hrabiowie białscy.
- BIAŁYSTOK**, diec. metr., dk. podlaski, pw. św. Mikołaja, filia par. Dojlidy, 1773, Izabela Branicka hetmanowa wielka koronna.
- BIELSK PODLASKI**, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Trójcy Św., 1727, JKM.
- BIELSK PODLASKI**, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Narodzenia NMP, 1727, JKM.
- BIELSK PODLASKI**, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Objawienia Pańskiego (Epifanii Pańskiej) - Soborna, 1727, JKM.
- BIELSK PODLASKI**, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Zmartwychwstania Pańskiego, 1727, JKM.
- BOĆKI**, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Wniebowzięcia NMP, 1727, Józef Sapieha podskarbi nadworny WKL.
- BOGUSZEWO**, diec. metr., dk. podlaski, pw. św. Praksedy Męczenniczki, afiliowana do par. Knyszyn, 1773, par. nie ma w 1784 - *parafianina żadnego nie ma, gdyż już od dawnego czasu, wszystkie na obrządek łaciński porzeczili.*
- BRAŃSK**, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Szymona Słupnika, 1727, JKM.
- BUKOWICA**, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Trójcy Św., NN, fund. NN.
- CERANÓW**, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św. Nicety, w 1726 określano jako *była*.

¹ BAN Kórnik, nr 248, k.11.

- CHŁOPKÓW**, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Wniebowzięcia NMP, 1726, Karol Odrowąż Siedlnicki.
- CHOROSZCZ**, diec. metr., dk. podlaski, pw. Protekcji NMP, 1773, Branicy hetmanowie wielcy koronni.
- CHOROSZCZYNKA**, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, 1752, JKM.
- CHOTYCZE**, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1726, Ossolińscy, 1781, Kazimierz Ossoliński chorąży ziemi mielnickiej.
- CICIBÓR DUŻY**, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Praksedy Mniszki, 1726, Radziwiłłowie białscy.
- CIECHANOWIEC**, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św. Jerzego Męczennika, 1726, Ossoliński podskarbi koronny.
- CIECIERÓWKA**, diec. metr., dk. podlaski, pw. Protekcji NMP, 1773, Tadeusz Puchalski, skarbnikowicz mielnicki.
- CZARNA CERKIEWNA**, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Protekcji NMP, 1757, Jan Stanisław Ossoliński kasztelan gostyński.
- CZEKANÓW**, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Przemienienia Pańskiego, 1726, Baltazar Ciecierski stolnik drohicki; 1757, Ignacy Ciecierski stolnik drohicki; (cerkiew erygował w 1725 r. Baltazar Ciecierski stolnik drohicki).
- CZOŁOMYJE**, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św.św. Szymona Słupnika i Judy Tadeusza, (1706), 1726, Baltazar Ciecierski stolnik drohicki; 1757, Jakub Ciecierski miecznik ziemi drohickiej; (cerkiew fundowano w 1706).
- CZYŻE**, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Wniebowzięcia NMP i św. Jerzego Męczennika; 1727 i 1759; JKM.
- DOBRYTYCZE**, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1726, Jan Sapieha kasztelan trocki.
- DOBRYŃ**, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. Wniebowzięcia NMP, szlachta.
- DOBRYWODA**, diec. metr., dk. podlaski, pw. Wniebowzięcia NMP, 1773, Tyszkiewiczowie.
- DOJLIDY**, diec. metr., dk. podlaski, pw. Narodzenia NMP i św. Proroka Eliasza, 1773, Branicy.

DOKUDÓW, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Narodzenia NMP (1505), Św. Praksedy (1726), 1726, Radziwiłłowie bialscy.

DOLHA, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. św. Barbary, 1726, wojewodzina krakowska Elżbieta Helena Sieniawska hetmanowa WWKP.

DOLHOBRODY, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1726, Radziwiłłowie hrabiowie bialscy.

DRELÓW, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Poczęcia NMP, 1726, Elżbieta Helena Sieniawska wojewodzina krakowska WWKP, 1781, Adam August Czartoryski wojewoda ziem ruskich.

DRŹHICZYN, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Narodzenia NMP.

DROHICZYN, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św. Mikołaja Cudotwórcy, 1757, JKM.

DUBICZE CERKIEWNE, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Protekcji NMP, JKM.

DUBINY, diec. brzeska, dk. Pruzana, pw. Wniebowzięcia NMP.

FASTY, diec. metr., dk. podlaski, pw. Podwyższenia Krzyża Św., fund. 1773, O.O. Bazylianie z Supraśla, par. 1773.

FOLWARKI WIELKIE, diec. metr., dk. podlaski, pw. św. Praksedy M, filia par. w Potoce.

GEŚ, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. św.św. Piotra i Pawła Aap, św. Praksedy, 1726, Firlejowie, 1781, Anna Szaniawska starościna małogoska, 1801 Scipio del Campo.

GNOJNO, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. św. Praksedy Mniszki, 1726, Karol Siedlnicki Odrowąż.

GRABARKA (MOSZCZONA), diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Przemienienia Pańskiego, kaplica filialna par. Siemiatycze, (po 1710).

GRODZISK koło Sokołowa, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Trójcy Św., 1726, biskupi płoccy.

GRODZISK koło Drohiczyna, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Narodzenia NMP, 1726, Butlerowie; 1757, Aleksander Buttler starosta mielnicki.

GRÓDEK nad Bugiem, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św. Mikołaja, 1726, 1757, biskupi płoccy.

GRÓDEK, diec. metr., dk. podlaski, pw. Zaśnięcia NMP, 1773, Mniszchowie.

HANNA, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. św.św. Piotra i Pawła Aap, 1726, Radziwiłłowie hrabiowie bialscy; 1775, Hieronim Radziwiłł podkormorzy WKL.

HODYSZEWO, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Wniebowzięcia NMP, 1727, JKM.

HOLA, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. św. Praksedy Męczenniczki, JKM.

HOLESZÓW, diec. brzeska, dk. Włodawa.

HOŁOWNO, diec. brzeska, dk. Włodawa, św. Dymitra Męczennika, 1775, Ignacy Sierakowski strażnikowicz WKL.

HOŁUBLA, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Narodzenia NMP, 1726, Baltazar Ciecierski stolnik ziemi drohickiej; 1757, Jakub Ciecierski, miecznik ziemi drohickiej; (istniała już w 1530).

HORBÓW, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Przemienienia Pańskiego, 1726, Łużecka kanclerzyna.

HORODYSZCZE, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Narodzenia NMP, 1781, Potoccy, 1801, Jerzy Potocki starosta tłumacki.

HRUD, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Ofiarowania NMP, św.św. Piotra i Pawła Aap, 1726, Radziwiłłowie bialscy.

HRUZKA, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Praksedy Męczenniczki, 1727, Parysowie.

HRYNIEWICZE, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Eliasza Proroka, 1727, Hryniewiczzy.

JABŁECZNA, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. św. Onufrego, Karol Stanisław Radziwiłł wojewoda wileński.

JABŁOŃ, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. Trójcy Św., (erekcja parafii 1577), 1726, Firlejowie; 1781 Anna Szaniawska starościna małogoska; 1801, Scipio del Campo.

JACZNO, diec. metr., dk. Grodno.

JAŁÓWKA, diec. metr., dk. podlaski, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1773, JKM.

JANÓW PODLASKI, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. św.św. Kosmy i Damiana, 1726, biskupi rzymskokatolicycy łucy.

JUROWLANY, diec. metr., dk. Grodno, pw. św. Jerzego M.

JUSZKOWY GRÓD (STANISŁAWOWSKA KARCZMA), diec. metr., dk. podlaski, pw. Narodzenia NMP, filia par. w Jałowie.

KIJOWIEC, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Dymitra Męczennika, 1726, JKM.

KLEJNIKI, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Wniebowstąpienia Pańskiego, JKM.
KLESZCZELE, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Jerzego Męczennika, Św. Onufrego, 1727, JKM.
KLESZCZELE, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Mikołaja, 1727, JKM.
KLONOWNICA DUŻA, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Jana Ewangelisty, 1726, Radziwiłłowie z Białej.
KNYSZYN, diec. metr., dk. podlaski, pw. Przemienienia Pańskiego, fund. JKM, par. (1784): *parafii żadnej nie ma*¹.
KOBYLANY, diec. brzeska, dk. Brześć Lit., pw. Protekcji NMP, św. Michała, 1726, JKM; (cerkiew istniała przed 1679).
KODENIEC, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. Narodzenia NMP, JKM.
KODEŃ, diec. brzeska, dk. Brześć Lit., pw. Św. Michała, (1500?), Paweł Sapieha marszałek JKM; 1726, Jan Sapieha kasztelan trocki.
KODEŃ, diec. brzeska, dk. Brześć Lit., pw. Zesłania Ducha Świętego, 1726, Jan Sapieha kasztelan trocki; 1784, Elżbieta z Branickich Sapieżyna wojewodzina mściławska.
KOLEMBRODY, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1726, JKM; 1801, cesarz austriacki.
KONSTANTYNÓW (KOZIERADY), diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Protekcji NMP, 1726, Karol Odrowąż Siedlnicki.
KORCZÓWKA, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Protekcji NMP, 1726, Konieccy; 1801, Bonifacy i Wincenty z Tęczyna Ossolińscy.
KORNICA STARA, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. św. Jerzego, 1726, JKM.
KOROSZCZYN, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. Narodzenia NMP, 1726.
KOSÓW RUSKI, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Narodzenia NMP, 1757, Wawrzyniec Kossowski.

¹ *Opisanje dokumentov archiva zapadnorusskich uniatskich mitropolitow*, t. II (1701 - 1839), St. Petersburg 1907, s. 132, nr 1530.

KOSTOMŁOTY, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. św. Nikity Męczennika, 1726, O.O. Augustianie z Brześcia Litewskiego.
KOSZELOWKA (KOSZELÓWKA), diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Narodzenia NMP, 1726, JKM.
KOŚCIENIEWICZE, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Narodzenia NMP, 1726, JKM.
KOŚNA, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Mikołaja, 1727, Parysowie.
KOŹLIKI, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Mikołaja, filia par. Klejnik; (kaplica zbudowana w 1793).
KOŻANY, diec. metr., dk. podlaski, pw. św. Jerzego Męczennika, 1763; Bartłomiej, Michał Smolscy i Stefan, Barbara Niewiadomscy.
KRYNKI, diec. metr., dk. Grodno, pw. Narodzenia NMP.
KRZYCZEW, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. św. Dymitra, 1726, Józef Hornowski cześnik latyczowski.
KUŹNICA, diec. metr., dk. Grodno, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.
LACK, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Matki Boskiej Bolesnej, filia par. Dołhobrody, (kaplica zbudowana w 1795).
LEWKOWO, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św.św. Piotra i Pawła Aap, 1727, Massalscy.
LIPSK, diec. metr., dk. Grodno, pw. Trójcy Św.
LUBIEŃ, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. św. Mikołaja, Adam Czartoryski generał ziem podolskich.
ŁAZÓW, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św.św. Piotra i Pawła Aap i św. Praksedy, 1757, Łazowscy.
ŁOMAZY, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św.św. Piotra i Pawła, 1726, JKM.
ŁOSICE, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Narodzenia NMP, 1428, JKM.
ŁOSICE, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. św. Michała Archanioła, rzekomo 1264, wzm. 1551, JKM.
ŁOSINKA, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Jakuba Ap, JKM.

ŁUKOWICE (ŁUKOWCE), diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1726, Radziwiłłowie hrabiowie bialscy.

ŁYSÓW, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św.św. Praksedy Mniszki i Mikołaja Cudotwórcy, 1726, Józef Lewicki chorąży ziemi bielskiej, 1757, Jan Kuczyński kasztelan podlaski, chorąży mielnicki.

MAKARÓWKA, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Zwiastowania NMP, 1726, Radziwiłłowie bialscy.

MALESZE, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1727, JKM.

MIELNIK, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Zmartwychwstania Pańskiego, 1726, 1781, JKM.

MIELNIK, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Narodzenia NMP, 1726, 1781, JKM.

MIĘDZYRZEC PODLASKI, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. św.św. Piotra i Pawła Aap, 25 VIII 1583, Stefan Zbaraski, wojewoda trocki¹; ponowne uposażenie, 29 VI 1625, Jan Tęczyński²; wojewodzina krakowska Elżbieta Helena Sieniawska, 1781, Adam August Czartoryski wojewoda ziem ruskich.

MIĘDZYRZEC PODLASKI, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. św. Mikołaja Biskupa Mirejskiego, 1726, wojewodzina krakowska, Elżbieta Helena Sieniawska hetmanowa WWKP; 1781, Adam August Czartoryski wojewoda ruski.

MILEJCZYCE, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. św. Barbary, 1727, JKM.

MILEJCZYCE, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. św. Mikołaja, 1727, JKM.

MORDY, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Wniebowstąpienia Chrystusa, 1726, Baltazar Ciecierski stolni ziemi drohickiej, 1757, Jakub Ciecierski miecznik ziemi drohickiej.

MOSTOWLANY, diec. metr., dk. Grodno, pw. św. Jana Ewangelisty, 1788.

¹ Akta Konsystorza Chełmskiego, 821, k. 56.

² Oblata w księgach grodzkich, piątek po Wszystkich Świętych

MOSTÓW, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. MB Anielskiej, 1784, Franciszek Woroniecki.

MOTWICA, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. Narodzenia NMP, ;
MSZANNA, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. św. Jana Ewangelisty, 1726, Ossoliński chorąży mielnicki; 1781, Kazimierz Ossoliński.

NAREW, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1727, JKM.

NAROJKI, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św.św. Kosmy i Damiana, 1726, Skiwscy, 1757, Skiwscy.

NEPLE, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1726, Micuta starosta sumiliski.

NOSÓW, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Michała Archanioła, 1726, Karol Odrowąż Siedlnicki.

NOWA WOLA, diec. metr., dk. podlaski, pw. Narodzenia NMP, 1773, Radziwiłłowie.

NOWO BEREZOWO (NOWE BEREZOWO), diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Jana Ewangelisty, JKM.

NOWY DWÓR, diec. metr., dk. Grodno, pw. św. Mikołaja, .

OPOLE, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. św. Praksedy, 1775, 1787, Ignacy Sieracki starosta olszański, strażnik wielki koronny.

ORLA, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Szymona Słupnika, 1727, księżna Nejburska.

ORLA, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Jana Ewangelisty, 1727, księżna Nejburska.

ORTEL KRÓLEWSKI, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Protekcji NMP, 1726, JKM.

ORTEL SZLACHECKI, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Narodzenia NMP, 1726, Ostrowscy.

ORZECHÓWKA, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. św. Praksedy, 1726, 1775, JKM.

PASYNKI, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Dymitra - 1727, św. Jana Chrzyciciela; 1727, JKM.

PASZENKI, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. św. Szymona Słupnika, 1726, Firlej kasztelan kamieniecki, 1781, Anna Szaniawska starościna małogowska.

PAWŁÓW, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. Świętego Mikołaja, 1726, biskupi rzymskokatolicycy łucy.

PISZCZAC, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Jana Chrzcziciela, 1726, JKM.

PLOSKI, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Przemienienia Pańskiego, filia par. Rajsk.

PODBIELE, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Przemienienia Pańskiego, 1727, Skaszewscy.

POŁOSKI, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Trójcy Św., 1726, Radziwiłł hrabia biański.

POŁOWCE, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. Trójcy Św., 1725, JKM.

PONARLICA, diec. metr., dk. Grodno, filia par. w Rygałowce, kaplica prywatna marszałków Buchowieckich.

POTOKA, diec. metr., dk. podlaski, pw. św. Jerzego i Ścięcia Głowy Świętego Jana, 1773, Radziwiłłowie.

PRATULIN, dawniej HORNÓW, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. Trójcy Św., okoliczna szlachta.

PRÓCHENKI, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Protekcji NMP, 1726, JKM.

PRZEGALINY MAŁE, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Protekcji NMP, 1726, Zarankowie.

PUCHŁY, diec. metr., dk. podlaski, Protekcji NMP, 1773, Jaruzelska.

RADCZE, diec. brzeska, dk. Mielnik, pw. Przeniesienie Relikwi św. Mikołaja, filia par. Geś; 1801, Marjanna z Wodziłskich Scypio del Campo podstolina WKL.

RAJSK, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św.św. Piotra i Pawła Aap, JKM.

ROGACZE, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. Narodzenia NMP, 1725, Wojciech Paprocki.

ROGAWKA, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. ? - *Nie Ręką Ludzką Uczynionego Obrazu Zbawiciela i św. Szymona Słupnika.*

ROGÓW, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św. Dimitra, 1757, Kazimierz, Paweł, Faustyn i Romuald Gapowscy podczaszycowie nowodródscy.

ROKITNO, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Trójcy Św., 1726, JKM.

ROSSOSZ, dk. Biała Podlaska.

ROZWADÓWKA, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. św. Mikołaja, Ksawery Sapieha wojewodzie mściłowski.

ROŻANKA, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. św. Eliasza Proroka, 1726, Ludwik Pocij wojewoda wileński, hetman WKL; 1775, Adam Czartoryski generał ziem podolskich; 1784, Adam Czartoryski wojewoda ruski.

RUDNO, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. Przemienienia Pańskiego, (cerkiew erygowana przed 1550); (1782 potwierdzenie nadania), Stanisław August.

RYBOŁY, diec. metr., dk. podlaski, pw. św.św. Kosmy i Damiana, NP Położenia Czystej Ryzy, 1773, JKM.

RYGAŁÓWKA, diec. metr., dk. Grodno, pw. św. Mikołaja, JKM.

SAKI, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Dymitra, filia par. Dubicze Cerkiewne.

SAMOGRÓD, diec. brzeska, diec. metr., dk. Grodno, pw. św. św. Piotra i Pawła Aap.

SASINY, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. Przemienienia Pańskiego, 1725, Markowscy.

SAWICE RUSKIE, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św. Jerzego Męczennika, 1726, Jacek Cieciszewski pisarz liwski, 1789, Adam Szydłowski starosta mielnicki; (erekcja parafii 1544).

SEROCZYN, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, (cerkiew erygowana w 1611 r. przez Mikołaja Kiszkę i powtórnie w 1670 przez hr. Jana Ossolińskiego); 1757 i 1789, Jan z Tęczyna Ossoliński.

SIDERKA, diec. metr., dk. Grodno.

SIEMIATYCZE, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Trójcy Św., św.św. Piotra i Pawła Aap, św. Praksedy Pustelnicy, 1726, Michał Sapieha pisarz polny litewski, 1789, Anna z Sapiehów Jabłonowska.

SKIBLEWO (SKIEBLEWO), diec. metr., dk. Grodno, filia par. w Lipsku.

SŁAWATYCZE, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. Wniebowstąpienia Pana Jezusa, 1726, Radziwiłłowie hrabiowie biańscy kanclerzowie WKL.

SOKOŁÓW PODLASKI, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Protekcji NMP, 1757, po śmierci JW Błażeja Krasińskiego

starosty przasnyskiego został kolatorem w roku 1751 do roku 1757 JW Tadeusz Lipski kasztelan łęczycki.

STARY KORNIN, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Michała Archaniola i św. Anny, JKM.

STRYKI, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Onufrego, filia cerkwi Narodzenia NMP w Bielsku Podlaskim, (zbudowana w 1816), JKM.

SUCHOPOL, diec. brzeska, dk. Pruzana, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, JKM.

SURAŻ, diec. metr., dk. podlaski, św.św. Piotra i Pawła Aap, św. Praksedy Męczenniczki, 1773, JKM.

SWORY, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Praksedy Mniszki, 1726; Radziwiłłowie.

SYCYNA, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. Przemienienia Pańskiego, fund. Radziwiłłowie z Białej.

SZCZYTY, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. Ścięcia Głowy Świętego Jana Chrzciciela.

SZKOPY, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Trójcy Św., 1726, Paweł Zieliński podstoli płocki, 1757, Józef Zieliński podstoli płocki.

SZÓSTKA, diec. brzeska, dk. Mielenik, pw. Narodzenia NMP, 1726, Elżbieta Helena Sieniawska pani krakowska, 1781, Adam Czartoryski wojewoda ruski.

ŚWIĘTA WODA, diec. metr., dk. podlaski, pw. Matki Boskiej Bolesnej *Na Puszczy*, 1756, filia par. Wasilków.

TELATYCZE, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. Wniebowstąpienia Pańskiego, 1727, Telatycy.

TEREBELA (TEREBLA), diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Praksedy, 1726, Radziwiłłowie, księżta bialscy.

TERESPOL, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. św. Jana Teologa.

TOKARY, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. św. Szymona Słupnika, 1725, Tokarzewscy.

TOPILEC, diec. metr., dk. podlaski, pw. św. Mikołaja, Wniebowzięcia NMP, 1773, O.O. Bazylianie z Supraśla.

TOPOLANY, diec. metr., dk. podlaski, pw. Przemienienia Pańskiego, 1773, Radziwiłłowie.

TRZEŚCIANKA, diec. metr., dk. podlaski, pw. św.św. Piotra i Pawła Aap, 1773, JKM.

TYKOCIN, diec. metr., dk. Grodno.

TYNIEWICZE DUŻE, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Łukasza Apostoła, filia par. Narew, (zbudowana w 1750), JKM;

WASILKÓW, diec. metr., dk. podlaski, pw. św.św. Piotra i Pawła Aap, św. Praksedy Męczenniczki, 1773, JKM.

WERSTOK, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, kaplica filialna parafii Dubicze Cerkiewne.

WIERZCHOWICZE, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. Zmartwychwstania Pana Jezusa; 1725, Kopciowie.

WIRÓW, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela, (1702), 1757, Konstanty Kuszel stolnik podlaski.

WISZNICE, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. Wniebowzięcia NMP, 1726, Władysław Sapieha wojewoda brzeski; 1801, Stanisław Sapieha.

WITOROŹ, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Michała Archaniola, 1726, Radziwiłłowie z Białej; 1801, Dominik Radziwiłł.

WITULIN, diec. brzeska, dk. Mielenik, pw. św. Michała Archaniola, 1726, Karol Odrowąż Siedlnicki.

WŁODAWA, diec. brzeska, dk. Włodawa, pw. Narodzenia NMP, Trójcy Św.; 1726, Ludwik Pocij wojewoda wileński, 1775, Adam Czartoryski generał ziem podolskich.

WOHYŃ - przedmieście BEZWOLA, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Nicety, 1726, JKM; 1801, cesarz austriacki.

WOHYŃ, diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Dymitra, 1726, JKM; 1801, cesarz austriacki.

WOSKRZENICE (WOSKRENICE), diec. brzeska, dk. Biała Podlaska, pw. św. Michała Archaniola, 1726, Radziwiłłowie hrabiowie bialscy.

WÓLKA WYGANOWSKA, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św. Michała, 1727, Parysowie.

WYSOKIE MAZOWIECKIE, diec. brzeska, dk. Bielsk Podlaski, pw. św.św. Kosmy i Damiana, 1727, gen. Jan Kinski; (cerkiew fundowana w 1553, 1798).

ZABŁOCIE, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. św. Mikołaja, 1726, Jan Sapieha kasztelan trocki, starosta brzeski.

ZAWYKI, diec. metr., dk. podlaski, filia par. Suraż.

ZESZCZYŃKA, diec. brzeska, dk. Brześć Litewski, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, 1726, Władysław Sapieha wojewoda brzeski, 1801, Stanisław Sapieha.

ZUBACZE, diec. brzeska, dk. Kamieniec Lit., pw. św.św. Piotra i Pawła Aap; 1725, Michał Sapieha pisarz WKL.

ŻERCZYCE, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św. Dymitra Męczennika, 1726, JKM.

ŻUROBICE, diec. brzeska, dk. Drohiczyn, pw. św. Michała Archanioła, 1726, JKM.



152175

ILUSTRACJE

1. Rusków k/Łosic, dawny kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Izydora, dawniej parafialny, obecnie cmentarny z XVII w., fot. J.M.Chodyncki, 1995, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XVI/4/22.

2. Kodeń, kaplica zamkowa Sapiehów, fot. J.W.Rogalewski, 1996, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XXXV/7/28.

3. Pulsze, Kaplica fundacji proboszczów bielskich z XVIII w., kartusz herbowy w ołtarzu głównym, fot. W.F.Wilczewski, 1995, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XLV/3/11.

4. Janów Podlaski, krypta biskupów łuckich, trumny Józefa Twarowskiego (zm. 1866) i Adama Naruszewicza (zm. 1796), fot. W.F.Wilczewski, 1992, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr CXVIII/4/17.

5. Suraż, kościół parafialny pw. Bożego Ciała, fot. W.F.Wilczewski, 1995, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XXV/1/0.

6. Knychówek, kościół parafialny pw. św. Anny i św. Stanisława z I poł. XVII w., fot. J.M.Chodyncki, 1997, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XIX/1/10.

7. Dąbrowa Białostocka, kościół parafialny pw. św. Stanisława, fot. W.F.Wilczewski, 1995, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XXXII/4/17.

8. Puchły, nieistniejąca już cerkiew parafialna fundacji płk. Józefa Wilczewskiego chorążego wiskiego, starosty narewskiego z 1756 r., Biblioteka Akademii Nauk Rosji w St.Petersburgu, Petersburgskoe oddelenie Instituta archeologii. Naučno-otraslevoj fotoarchiv, Fond Imperatorskoj Archeografičeskoj Kommisii.

9. Drohiczyn, cerkiew pw. św. Mikołaja, ikona Matki Boskiej z Dzieciątkiem, fot. W.F. Wilczewski, 1995, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr VII/2/5.

10. Kodeń, kościół parafialny pw. św. Anny, fot. J.W. Rogalewski, 1996, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XXXIV/5/8.

11. Puchły, obraz Matki Boskiej Opieki z 1756 r., fot. Z. Minko, 1981, fototeka ROSiOŚK Białystok.

12. Sejny, zespół poklasztorny dominikanów, fot. J. Maroszek, 1992, fototeka ROSiOŚK Białystok.

Na okładce: Postać fundatora obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem z cerkwi pw. Trójcy Św. w Drohiczynie, dziś w cerkwi św. Mikołaja w Drohiczynie; fot. S. Stępniewski, 1984.



1. Rusków k/Łosic, dawny kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Izydora, dawniej parafialny, obecnie cmentarny z XVII w.
Fot. J.M. Chodyncki, 1995, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XVI/4/22.



2. Kodeń, kaplica zamkowa Sapiechów.
Fot. J.W. Rogalewski, 1996, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XXXV/7/28.



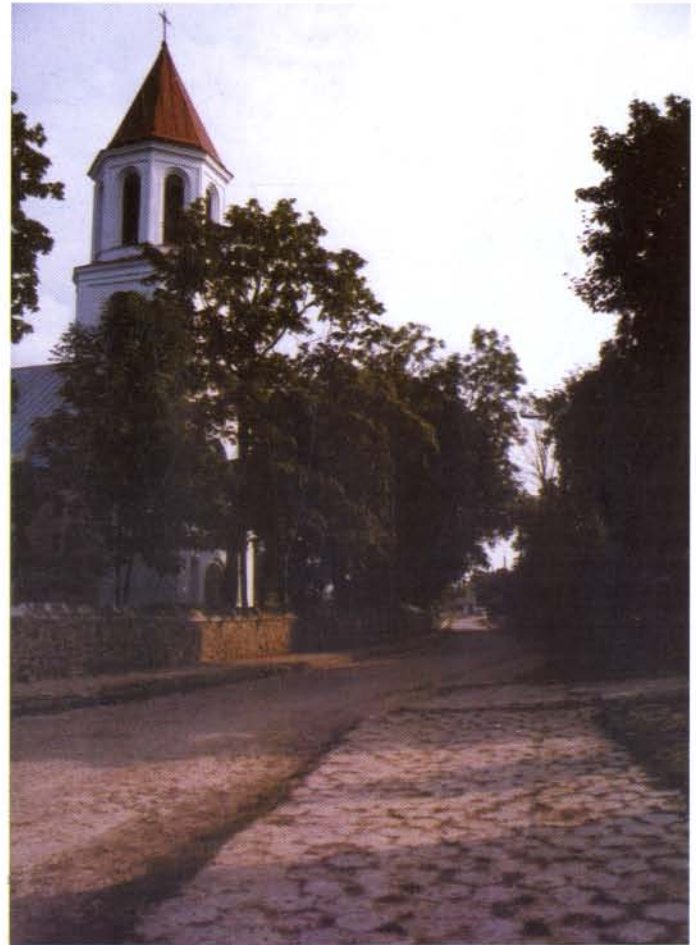
3. Pulsze, kaplica fundacji proboszczów bielskich z XVIII w., kartusz herbowy w ołtarzu głównym.

Fot. W.F. Wilczewski, 1995, fototeka ROŚiOŚK Białystok, neg. nr XLV/3/11.



4. Janów Podlaski, krypta biskupów łuckich, trumny Józefa Twarowskiego (zm. 1866) i Adama Naruszewicza (zm. 1796).

Fot. W.F. Wilczewski, 1992, fototeka ROŚiOŚK Białystok, neg. nr CXVIII/4/17.



5. Suraż, kościół parafialny pw. Bożego Ciała.

Fot. W.F. Wilczewski, 1995, fototeka ROŚiOŚK Białystok, neg. nr XXV/1/0.



6. Knychówek, kościół parafialny pw. św. Anny i św. Stanisława
z I poł. XVII w.
Fot. j.M. Chodynicki, 1997, fototeka ROŚiOŚK Białystok, neg. nr XIX/1/10.



7. Dąbrowa Białostocka, kościół parafialny pw. św. Stanisława.
Fot. W.F. Wilczewski, 1995, fototeka ROŚiOŚK Białystok, neg. nr XXXII/4/17.



8. **Puchły**, nieistniejąca już cerkiew parafialna fundacji plk. Józefa Wilczewskiego chorążego wiskiego, starosty narewskiego z 1756 r., *Biblioteka Akademii Nauk Rosji w St. Petersburgu, Petersburskoe otdelenie Instituta archeologii, Nauczno-otraslevoj fotoarchiv, Fond Imperatorskoj Archeograficeskoj Kommissii.*



9. **Drohiczyn**, cerkiew pw. Św. Mikołaja, ikona Matki Boskiej z Dzieciątkiem.
Fot. W.F. Wilczewski, 1995, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr VII/2/5.



10. **Kodeń**, kościół parafialny pw. św. Anny.
Fot. J.W. Rogalewski, 1996, fototeka ROSiOŚK Białystok, neg. nr XXXIV/5/8.



11. Puchly, obraz Matki Boskiej Opieki z 1756 r.
Fot. J.W. Rogalewski, 1996, fototeka ROSiOŠK Białystok, neg. nr XXXIV/5/8.



12. Sejny, zespół poklasztorny dominikanów. *Fot. J.W. Rogalewski 1996, fototeka ROSiOŠK Białystok, neg. nr XXXIV/5/8.*

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	5
Europejskie Dni Dziedzictwa - Podlasie 1998.....	7
Parafie rzymskokatolickie i unickie w granicach regionu kulturowego Podlasia (wprowadzenie).....	42
Parafie rzymskokatolickie dawnych diecezji łuckiej i wileńskiej w granicach regionu kulturowego Podlasia.....	44
Parafie unickie dawnych diecezji metropolitalnej i brzeskiej w granicach regionu kulturowego Podlasia.....	64
Ilustracje.....	77

